



# GAZETA GDAŃSK AMG

Rok 8 nr 7 (91)

Lipiec 1998

Cena 1 zł

50<sup>ty</sup> ODDZIAŁU STOMATOLOGII  
AKADEMII MEDYCZNEJ W GDAŃSKU

## Złoty Jubileusz Stomatologii

Wystąpienie JM Rektora prof. Z. Wajdy



Wysoki Senacie,  
Ekszelencjo Księżę Biskupie,  
Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy,

Jeszcze nie tak dawno, przed nie-  
pełną trzema laty, obchodziliśmy pię-  
kny jubileusz 50-lecia działalności na-  
szej Akademii Medycznej, przed ro-  
kiem 50-lecie Wydziału Farmaceutycz-  
nego, a dziś świętujemy jubileusz  
gdańskiej stomatologii. Mija pół wieku  
nauczania stomatologii w naszej Uczel-  
ni, pół wieku, które skłania do refleksji i  
wspomnień o początkach jej działał-  
ności. A zaczynać przed 50 laty było nie-  
zwykle trudno - brakowało wszystkiego  
- pomieszczeń, wyposażenia, progra-  
mów nauczania, podręcz-  
ników. A jednak pomimo ➡ str. 10

## Odnowienie dyplomów

Wystąpienie JM Rektora prof. Z. Wajdy



Wysoki Senacie,  
Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy,

Przypadł mi niezwykle zaszczyt, ho-  
nor, przywilej i przyjemność otworzyć  
uroczyste posiedzenie Senatu Akade-  
mii Medycznej z okazji wznowienia dy-  
plomów lekarskich najstarszych absol-  
wentów naszej Uczelni Wydziału Lekar-  
skiego Akademii Medycznej w Gdań-  
sku, wówczas Akademii Lekarskiej, ab-  
solvantów sprzed 50 lat, z roku 1948.

Witam serdecznie dostojnych Gości,  
szanownych Państwa, dziękuję za przy-  
bycie i udział w tak ważnej dla życia  
Uczelni uroczystości. Witam gorąco, z  
nieukrywanym wzruszeniem Koleżanki i  
Kolegów, drogich naszym sercom Jubi-  
latów, którzy przybyli na dzisiejszą uro-  
czystość, by po 50 latach od uzyskania  
absolutorium otrzymać odnowiony dy-  
plom lekarza medycyny. ➡ str. 14



# KRONIKA ŻYCIA UCZELNI

## Kategoria „A” dla Farmacji

Komitet Badań Naukowych

Warszawa, 1998.06.17

Szanowny Pan  
prof. dr hab. Zdzisław Wajda  
Rektor AM w Gdańsku

Uprzejmie informuję Pana Rektora, że Komisja Badań Podstawowych Komitetu Badań Naukowych przyznała Wydziałowi Farmaceutycznemu Akademii Medycznej w Gdańsku kategorię „A” działalności statutowej (protokół z posiedzenia Komisji Badań Podstawowych z dnia 4 czerwca 1998 r.).

Przeszeregowanie Wydziału Farmaceutycznego z kategorii „B” do kategorii „A” nastąpiło w wyniku wnikliwej oceny Zespołu Nauk Medycznych działalności naukowej Wydziału i zastosowania zasadniczych elementów nowo opracowywanego systemu oceny parametrycznej jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych.

Z wyrazami szacunku

mgr inż. Krzysztof Guttman  
sekretarz Zespołu

## KADRY AMG

1.05. - 30.05.1998

**Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych otrzymał**  
dr hab. n. med. Andrzej Składanowski

**Na stanowisko starszego wykładowcy przeszła**  
dr med. Ewa Kozielska

**Jubileusz 40-letniej pracy w AMG obchodzili**

**30 lat**  
dr med. Paweł Magrian

**25 lat**  
dr farm. Anna Kraczkowska  
dr med. Jerzy Lasek

**Na emeryturę przeszli:**  
mgr Tadeusz Jelinowski  
mgr Sabina Severin

**Z Uczelni odszedł**  
lek. med. Przemysław Arasimowicz

## Spotkanie z Wojewodą

W dniu 26 maja 1998 r. odbyło się spotkanie władz AMG z wojewodą Tomaszem Sowińskim. Ze strony Uczelni w spotkaniu wzięli udział: rektor - prof. Zdzisław Wajda, prorektorzy - prof. Czesław Baran, prof. Jerzy Krechniak, dyrektor administracyjny - dr Sławomir Bautembach oraz pełnomocnik ds. organizacji studiów pielęgniarstwa - prof. Zbigniew Nowicki.

W czasie spotkania omówiono problemy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania. Dotyczyły one:

1. utworzenia wydziału pielęgniarstwa,
2. plac pielęgniarstwa,
3. produkcji płynów infuzyjnych,
4. budowy Zakładu Medycyny Sądowej,
5. Centrum Diabetologicznego,
6. przeniesienia Oddziału Rehabilitacji dla Dzieci i Młodzieży z terenu PSK nr I,
7. uwłaszczenia nieruchomości AMG.

Wojewoda Tomasz Sowiński zadeklarował swoją pomoc i udział w ich rozwiązywaniu.

prof. Czesław Baran  
Prorektor

## Nowi doktorzy

Rada Wydziału Lekarskiego na posiedzeniu w dniu 25 czerwca nadała stopień doktora lekarzom:

Piotrowi Bełdzińskiemu  
Dorocie Birkholz  
Maciejowi Chojnickiemu  
Marii Czubek  
Ewie Iżyckiej-Świeszewskiej  
Jackowi Kaczmarkowi  
Barbarze Kwiecińskiej  
Romualdowi Lango  
Krzysztofowi Łukaszukowi  
Jackowi Rogoniowi  
Grażynie Sikorskiej-Wiśniewskiej  
Adamowi Szarmachowi  
Wojciechowi Śliwińskiemu  
Wojciechowi Wasilewskiemu  
Marzenie Zarzeczeń-Baran

## Kongres Societas Humboldtiana Polonorum

W Gdańsku w dniach 25-28 czerwca odbył się IV Kongres Societas Humboldtiana Polonorum nt. „Nauka i Gospodarka”. W otwarciu Kongresu wzięli udział m.in. JM Rektor prof. Zdzisław Wajda, który dziękując za dotychczasową współpracę z Fundacją Aleksandra von Humboldta wręczył Prezesowi Fundacji, prof. dr. Reimarowi Lüst Medal Pamiątkowy Akademii Medycznej w Gdańsku.

W naszej Uczelni członkami Towarzystwa Humboldta są prof. Roman Hauser, prof. Bartłomiej Kwiatkowski, dr hab. Ryszard Pawłowski, prof. Paweł Słoniewski, dr Andrzej Wojtowicz, prof. Czesław Wójcikowski, dr Tomasz R. Zdrojewski.

## DZIAŁ WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

### Francuski we Francji z dziećmi

Dział Współpracy z Zagranicą dysponuje ofertą wyjazdu do Francji w 1999 roku.

Kandydaci: studenci, wiek: od 18 do 30 lat, długość pobytu: od 3 do 12 miesięcy, zakwaterowanie: w rodzinach francuskich (mieszkanie + posiłek 3 razy dziennie).

Obowiązki: zajmowanie się dziećmi (5 godzin dziennie, nie więcej niż 30 godzin tygodniowo, 1 dzień w tygodniu wolny); uczęszczanie na kurs językowy.

Finanse: kieszonkowe w wysokości 1300 do 1600 FF miesięcznie (z kieszonkowego należy opłacić kurs językowy).

Termin składania ofert: 31.05.1999 r., warunek: znajomość języka francuskiego w takim zakresie, żeby się porozumieć. Dodatkowy plus: możliwość wyjazdu do miasta, do którego chce się wyjechać. Posiadamy wszelkie informacje i wnioski zgłoszeniowe. Zapraszamy zainteresowanych.

## Senat AM w Gdańsku o deficycie budżetowym Uczelni na 1998 r.

Senat w dniu 29.06.1998 r. rozpatrzył wnioski Senackiej Komisji Budżetu i Finansów dotyczące możliwości obniżenia planowanego deficytu budżetowego, zalecając:

- przeprowadzić przegląd zatrudnienia poszczególnych grup pracowników (nauczycieli akademickich, pracowników inżynieryjno-technicznych i administracji) w zależności od prowadzonej działalności dydaktycznej;
- przeprowadzić analizę możliwości zmniejszenia ilości godzin ponadwymiarowych;
- usprawnić nadzór nad prowadzoną przez jednostki AMG działalnością usługową (np. badanie leków) tak, aby wszystkie były rejestrowane w Uczelni.

W celu zwiększenia dochodów własnych Uczelni Senat:

- postanowił utworzyć Oddział Pielęgniarski przy Wydziale Lekarskim, prowadzący odpłatne kształcenie;
- powołał Senacką Komisję do opracowania zasad przyjmowania kandydatów na odpłatne studia wieczorowe w AMG w roku akademickim 1999/2000;
- powołał dr hab. Jadwigę Sadlak-Nowicką, prof. nzw. na pełnomocnika Rektora ds. uruchomienia usługowego Centrum Stomatologicznego.

Senat oddalił wniosek Komisji Budżetowej proponującej zwiększenie narzutów kosztów ogólnouczelnianych w pracach statutowych i grantach z 20% do 25 lub 30%.

prof. Henryk Foks  
przewodniczący  
Komisji Budżetu i Finansów

### AKADEMIA MEDYCZNA W GDAŃSKU KATEDRA I ZAKŁAD MEDYCYNY RODZINNEJ

#### ogłasza nabór na 3-letnie szkolenie specjalizacyjne w zakresie medycyny rodzinnej w trybie rezydentkim

Szkolenie przeznaczone jest dla lekarzy z zakończonym stażem podyplomowym. Zajęcia rozpoczynają się w listopadzie 1998 r.

Organizatorzy szkolenia przewidują w połowie listopada wstępny egzamin teoretyczny z zakresu chorób wewnętrznych i chorób dzieci oraz rozmowę kwalifikacyjną. Termin egzaminu będzie podany do wiadomości w październiku. Kandydaci proszeni są o złożenie w Katedrze następujących dokumentów:

- podanie z umotywowaniem wyboru specjalizacji,
- życiorys,
- odpis dyplomu lekarza,
- zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu,
- średnia ocen ze studiów,
- w przypadku zatrudnienia - pismem zgodę pracodawcy na rozwiązanie stosunku pracy,
- ewentualne referencje z poprzednich miejsc zatrudnienia.

Dokumenty należy składać pod adresem:  
Regionalny Ośrodek Kształcenia Lekarzy Rodzinnych  
przy Katedrze i Zakładzie Medycyny Rodzinnej AMG  
80-211 Gdańsk, ul. Dębinki 2.

Informacji udziela Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej tel. 349-15-75.  
Termin składania dokumentów upływa 30 października 1998 roku.

W dniu 28 czerwca 1998 r. zmarł

### dr med. Andrzej LIPSKI

adiunkt Kliniki Kardiologii Instytutu Kardiologii AM w Gdańsku. Wychowane naszej Uczelni, doświadczony klinicysta-kardiolog, zastępcy nauczyciel akademicki.

### W numerze...

|                                           |    |
|-------------------------------------------|----|
| Odnowienie dyplomów .....                 | 1  |
| Złoty Jubileusz Stomatologii .....        | 1  |
| Kategoria „A” dla Farmacji .....          | 2  |
| Kadry AMG .....                           | 2  |
| Nowi doktorzy .....                       | 2  |
| Spotkanie z Wojewodą .....                | 2  |
| Kongres Societas Humboldtiana             |    |
| Polonorum .....                           | 2  |
| Dział Współpracy z Zagranicą .....        | 2  |
| Senat AM w Gdańsku .....                  | 3  |
| Listy .....                               | 4  |
| Przeczytane .....                         | 5  |
| Komentarz do budżetu AM w Gdańsku .....   | 6  |
| Konferencja Rektorów AM                   |    |
| o finansowaniu szpitali klinicznych ..... | 6  |
| Naczelna Rada Lekarska .....              | 8  |
| Zjazd Absolwentów Wydziału                |    |
| Lekarskiego z 1953 roku .....             | 9  |
| Złoty Jubileusz Oddziału                  |    |
| Stomatologii - pierwsze refleksje .....   | 11 |
| Pismo Ministra ZiOS .....                 | 12 |
| Rocznica śmierci dr K. Ludwikowskiej .... | 13 |
| Odnowienie dyplomów                       |    |
| - prof. S. Małecka-Dymnicka .....         | 15 |
| 40 lat minęło... ..                       | 16 |
| Spotkanie po latach .....                 | 17 |
| Wspomnienia z czasów wojny .....          | 19 |
| Europejski Kongres Epileptologii .....    | 20 |
| Konferencja Naukowa Neurochirurgów ...    | 20 |
| Wspierajmy rozwój podstawowej             |    |
| opieki zdrowotnej .....                   | 21 |
| Oddział Gdański PTFarm w XX kadencji ..   | 22 |
| Międzynarodowe Warsztaty                  |    |
| z Chirurgii Urologicznej .....            | 23 |
| Zjazd Europejskich Towarzystw             |    |
| Neurologicznych .....                     | 23 |

### GAZETA AMG

#### Redaguje zespół:

prof. dr hab. Marek Hebanowski, prof. dr hab. Brunon Imieliński (red. naczelny), prof. dr hab. Roman Kaliszan, prof. dr hab. Marek Latoszek, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), dr Emilia Mierzejewska, dr Aleksander Stanek, sekretarz red.: mgr Danuta Gołębowska, red. techniczna: mgr Tadeusz Skowrya.

Adres redakcji: Biblioteka Główna AMG, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 347-82-22 wew. 10-40, e-mail: gazeta@amedec.amg.gda.pl; www: http://www.amg.gda.pl/NAMG/GAZETA\_AMG/

Rej.: 667/98, nakład: 800 egz.

#### Wydanie dofinansowane przez KBN

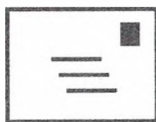
Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

#### Warunki prenumeraty:

Cena prenumeraty krajowej na 1998 r. wynosi 12 zł, pojedynczego numeru 1 zł; w prenumeracie zagranicznej - 1 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”.

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.  
Oddz. Gdański 10901098-488-128-00



Warszawa, dnia 17.06.1998 r.

Jego Magnificencja Rektor  
Akademii Medycznej w Gdańsku  
Prof. dr hab. Zdzisław Wajda

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Uprzejmie dziękuję za zaproszenie do udziału w uroczystości otwarcia Gdańskiego Sympozjum Naukowego Stomatologów i uroczystego posiedzenia Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku.

Nie mogąc osobiście uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu, jakim są obchody Jubileuszu 50-lecia Oddziału Stomatologicznego Akademii Medycznej w Gdańsku, pragnę przekazać całej Społeczności Uczelni serdeczne gratulacje i podziękowania za codzienną pracę i twórczy wysiłek, które złożyły się na osiągnięcia gdańskiej Alma Mater i zapewniły jej godne miejsce w świecie nauki.

Mając świadomość, że choroby twarzoczaszki i jamy ustnej należą do głównych problemów współczesnej cywilizacji, zarówno ja, jak i kierowany przeze mnie Urząd, doceniamy znaczenie placówek naukowo-dydaktycznych zajmujących się tą dyscypliną medyczną, a szczególnie tych wiodących, do jakich należy Oddział Stomatologiczny Akademii Medycznej w Gdańsku.

Jesteście Państwo zarówno twórcami nowoczesnej nauki, jak i prekursorami wdrażania jej osiągnięć w praktyce lekarskiej.

Dokonania Oddziału Stomatologicznego to dzieło ludzi wyróżniających się wiedzą, zaangażowaniem oraz rozumieniem ważnych i trudnych problemów, jakie stawia przed nami medycyna końca XX wieku oraz dokonująca się reforma opieki zdrowotnej.

Wierzę głęboko, że mimo wielu trudności osiągniemy zamierzone cele i spełnimy oczekiwania nauki i społeczeństwa. Mogę zapewnić, że resort zdrowia czyni i będzie czynić wszystko, aby stworzyć optymalne warunki funkcjonowania placówek nauki i ochrony zdrowia.

Raz jeszcze dziękuję wszystkim za trud pracy zawodowej i wychowanie nowych pokoleń lekarzy stomatologów.

Myślę, że siłę do aktualnych i przyszłych działań powinniśmy wziąć z chlubnej historii polskiej medycyny i jedności środowiska - połączonego przysięgą Hipokratesa.

Życzę dalszych sukcesów na polu nauki, praktyki i dydaktyki, a także w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku i poważania

Wojciech Maksymowicz  
Minister Zdrowia i Opieki Społecznej

JM Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku  
Prof. dr hab. med. Zdzisław Wajda

Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi za zaszczytowanie nas swoją obecnością na uroczystości otwarcia XII Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Kardiologicznej. Było nam niezmiernie miło, że mimo ogromu zajęć, znalazł Pan Rektor czas i zechciał powitać uczestników Konferencji.

Pragnę również poinformować Szanownego Pana Profesora, że liczba uczestników systematycznie się zwiększała

w miarę trwania Konferencji i swój zaplanowany poziom osiągnęła w godzinach wieczornych, podczas tradycyjnego pieczenia dzika w leśniczówce w Sopocie. Zakończenie Konferencji odbyło się w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku. Na tej uroczystości przewodniczący Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego wręczył nagrody i wyróżnienia. IV nagroda przypadła w udziale studentom z Kliniki Kardiologii najszej Akademii, natomiast studenci z II Kliniki Chorób Serca zdobyli wyróżnienie.

Z wyrazami szacunku

lek. Maciej Kempa  
organizator Konferencji

Polska Akademia Nauk  
Oddział w Gdańsku

Gdańsk, dn. 8 czerwca 1998 r.

Jego Magnificencja  
Prof. dr hab. med. Zdzisław Wajda  
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

Z wielką radością przyjęliśmy wiadomość o wyborze Pana Profesora Romana Kaliszana na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk. W związku z tym składamy na ręce Pana Rektora bardzo serdeczne gratulacje dla całej społeczności kierowanej przez Pana Uczelni. Uzyskanie zaszczytnej godności członka PAN przez Profesora AMG stanowi wielkie wyróżnienie i potwierdzenie pozycji naukowej, która ta Uczelnia zajmuje w środowisku gdańskim i w całej Polsce.

Zapraszając Pana Profesora Romana Kaliszana do czynnego uczestnictwa w pracach naszego Oddziału, życzymy Mu dalszych sukcesów w pracy naukowej i działalności dydaktycznej, prowadzonej w ramach macierzystej Uczelni.

Przy tej miłej okazji przesyłamy Panu Rektorowi serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy głębokiego szacunku.

Wiceprezes Oddziału  
Jacek Marecki  
członek korespondent PAN

Prezes Oddziału  
Piotr Wilde  
członek rzeczywisty PAN

Gdańsk, dnia 16.06.1998 r.

Pan prof. Roman Kaliszan

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Jest mi niezwykle miło, że mogę w imieniu Senatu, całej Wspólnoty Akademii Medycznej w Gdańsku i moim własnym złożyć Panu Profesorowi najserdeczniejsze życzenia z okazji wyboru Pana na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk.

Powierzenie Panu Profesorowi tej zaszczytnej godności jest wyrazem uznania dla dorobku naukowego i ogromnej wiedzy. Jesteśmy dumni z tego wyboru i życzymy Panu Profesorowi wielu dalszych sukcesów dydaktycznych i naukowych oraz spełnienia wszelkich osobistych zamierzeń.

Z wyrazami głębokiego szacunku

prof. Zdzisław Wajda  
Rektor



## Podziękowanie

W związku z wyborem na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk pragnę złożyć serdeczne podziękowania osobom, organizacjom i instytucjom, których mądre i skuteczne działania przyczyniły się do tego wyboru. Równocześnie gorąco dziękuję za gratulacje z okazji wyboru, które otrzymałem od władz Uczelni i od członków naszej wspaniałej społeczności akademickiej.

Jego Magnificencji Rektorowi, prof. Zdzisławowi Wajdzie, Prorektorowi ds. Nauki, prof. Jerzemu Krechniakowi oraz Wysokiemu Senatowi AMG dziękuję za zdecydowane poparcie mojej kandydatury. Dziękuję Dziekanowi Wydziału Farmaceutycznego, prof. Piotrowi Szeferowi i Wysokiej Radzie Wydziału za zgłoszenie mojej osoby do konkursu o miejsce w PAN.

Szczególnie gorące podziękowania pragnę przekazać prof. Olgierdowi Narkiewiczowi. Pan Profesor zaangażował w promowanie mojej kandydatury swój wielki autorytet i cenny czas. Skuteczna aktywność Panów Profesorów Olgierda Narkiewicza i Stefana Angielskiego pozwoliła na wprowadzenie kolejnego przedstawiciela AMG do Polskiej Akademii Nauk.

prof. Roman Kaliszan  
czł. koresp. PAN

Redakcja Gazety AMG serdecznie gratuluje Panom  
prof. Stefanowi Angielskiemu  
i prof. Romanowi Kaliszanowi znakomitych wyróżnień.

Prof. Stefan Angielski dołączył do ekskluzywnego grona członków honorowych Amerykańskiego Towarzystwa Fizjologicznego. Wśród 37 członków honorowych z całego świata jest 10 laureatów Nagrody Nobla.

\*\*\*

May 28, 1998

Dr. Stefan Angielski  
Medical School  
Dept. Clinical Biochemistry  
Dębinki 7, Gdańsk, 80-211, Poland

Dear Dr. Angielski:

It gives me great pleasure to inform you, that The American Physiological Society and Council has elected to offer you Honorary Membership. A committee of former Presidents of the Society recommended you for membership based on your distinguished scientific contributions to the advancement of the study of physiology. Enclosed please find a list of previously elected distinguished scientists.

To accept your membership, please complete and return the enclosed acceptance card and Membership Records Questionnaire. We would also ask you to supply us with a photograph of yourself and a short biographical sketch for publication in The Physiologist.

On behalf of the Council and membership, I hope you will accept our offer of Honorary Membership and have your name added to the roster of other distinguished scientists.

Once again, Congratulations  
Sincerely yours,

L. Gabriel Navar, Ph.D.  
President

Pan Jerzy Bako  
Prezes  
Zarządu Przedsiębiorstwa Dróg i Zieleni

Pan Romuald Nietupski  
Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni  
w Gdańsku

Wielce Szanowni Panowie

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość oddania do użytku zmodernizowanych ulic Smoluchowskiego i Dębinki. Proszę przyjąć moje przeproszenie i usprawiedliwienie nieobecności, ponieważ w tym dniu Uczelnia nasza świętuje jubileusz 50-lecia istnienia Oddziału Stomatologicznego.

Proszę równocześnie o przyjęcie w imieniu Wspólnoty Akademii Medycznej w Gdańsku i całej rzeszy jej pacjentów gorących podziękowań za modernizację i usprawnienie dróg dojazdowych, co niewątpliwie w dużym stopniu poprawi bezpieczeństwo ruchu, a zwłaszcza bezpieczeństwo chorych transportowanych do jednostek szpitalnych Akademii Medycznej.

Przy tej okazji Panu Prezydentowi Miasta Gdańska Tomaszowi Posadzkemu serdecznie dziękuję w imieniu swoim, społeczności akademickiej oraz chorych, za podjęcie decyzji wykonania tej modernizacji.

Z wyrazami głębokiego szacunku

prof. Zdzisław Wajda  
Rektor

Gdańsk, dnia 19 czerwca 1998 r.

Jego Magnificencja  
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku  
prof. dr hab. med. Zdzisław Wajda

Szanowny Panie Rektorze,

Kierując się głębokim szacunkiem pragnę na ręce Pana Rektora przekazać serdeczne życzenia dla całej społeczności Oddziału Stomatologicznego Akademii Medycznej w Gdańsku z okazji Jubileuszu 50-lecia.

Wyrażam przekonanie, że wszelkie plany i cele, jakie Oddział pragnie osiągnąć zostaną spełnione oraz, że nasza współpraca będzie się rozwijać coraz pomyślniej.

Z wyrazami szacunku

prof. Marcin Pliński  
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

## Przeczytane... różne formy czasu

Czas męczy i nuży tych, co żyją zajęci błahymi troskami o swą osobę.

Czas jest krótki dla tych, co zapominając o sobie, pracują nad tym, co ich pochłania.

Czas mierzony wielkością śmiatego marzenia prawie nie istnieje.

Ivo Andrić (1892-1975), bośniacki pisarz. laureat Nagrody Nobla w 1969 r.

Wyboru myśli dokonał Romuald Sztaba

## Komentarz do budżetu AM w Gdańsku

Bieżąca konstrukcja budżetu Akademii Medycznej w Gdańsku (szkoły) jest wyjściowo obciążona stratą lub zyskiem roku poprzedniego (Tab. I).

Analizując w tym kontekście budżety lat ubiegłych np. cztery lata wstecz, to ostatnim rokiem, który zamknął się zyskiem (wynikiem dodatnim) był rok 1993. Zysk ten wyniósł: 43.026,71 nowych zł (430,3 mln. starych złotych). Natomiast pozostałe lata 1994, 1995, 1996, 1997 zamknęły się wynikiem ujemnym. Wielkość tego ujemnego wyniku w kolejnych latach wynosiła:

|         |   |                      |
|---------|---|----------------------|
| 1994 r. | - | 1.222.208,00 zł      |
|         |   | 12,2 mld. (stare zł) |
| 1995 r. | - | 1.823.709,00 zł      |
|         |   | 18,2 mld. (stare zł) |
| 1996 r. | - | 1.177.264,00 zł      |
|         |   | 11,8 mld. (stare zł) |
| 1997 r. | - | 1.212.493,00 zł      |
|         |   | 12,1 mld. (stare zł) |

W 1994 r. przyznany przez MZiOŚ budżet dla Uczelni wykazywał niedobór 35 mld. starych zł. Wyraz temu dał Senat AMG w piśmie skierowanym do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Następne kolejne wystąpienia władz Uczelni i dyrekcji spowodowały przyznanie dodatkowej kwoty w wysokości jednego miliarda starych złotych. W latach następnych (1995/96/97) roczne budżety Uczelni otrzymywane z MZiOŚ nie zabezpieczały niezbędnych wydatków związanych z funkcjonowaniem

Uczelni (nie uwzględniały nawet realnych wskaźników inflacji). Wobec powyższego ujemny wynik roku 1997 jest konsekwencją lat poprzednich, bowiem każdy kolejny rok następujący po sobie zakończony stratą musiał przejąć ten niedobór, co w rezultacie pomniejszało i tak niewystarczający budżet danego roku przyznany przez MZiOŚ. Również budżet roku 1997 był obciążony kwotą zobowiązań z roku 1996 w wysokości 11,8 mld. starych złotych, ponadto rok ten był obciążony niewspółmiernie zawyżonymi kosztami rachunków za rozmowy telefoniczne, na kwotę 12,3 mld. starych złotych, w tym 6,3 mld. starych złotych jest wynikiem nadużyć. Sprawę prowadzi Prokuratura Wojewódzka.

Należy również pamiętać o nieplanowanych wcześniej kosztach związanych z remontem Zakładów Stomatologii, na kwotę 8,5 mld. starych zł. Podjęcie tych remontów wynikało z przyznania przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej dotacji w wysokości 21 mld. starych zł na wyposażenie sal klinicznych tych zakładów. Montaż nowych urządzeń wymagał przeprowadzenia remontów adaptacyjnych stanowiących wkład własny Uczelni. W celu częściowego zrefundowania poniesionych kosztów remontu władze Uczelni dwukrotnie zwracały się do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, który obiecał przyznanie kwoty w wysokości 5 mld. starych zł w

1998 r. Zaznaczyć należy również, że jeżeli złożona również do Telekomunikacji reklamacja na kwotę 5,7 mld. starych zł zostanie uwzględniona pozytywnie, wpłynie to na zmniejszenie zobowiązań 1997 roku. Poza tym decyzja władz Uczelni o uruchomieniu drugiej Apteki w 1998 roku (w ramach wydzielonej działalności gospodarczej) ma na celu w przyszłości uzyskanie dochodów własnych, które pomniejszą również planowany deficyt. Wobec powyższego analizując budżet 1998 roku mamy nadzieję, że wymienione powyżej dane wpłyną na złagodzenie deficytu. Należy dodać również, że do tej pory budżet Szkoły nie jest obciążony odsetkami od zobowiązań finansowych.

Kończąc należy przypomnieć, że budżet Szkoły nie jest więc tylko pokryciem jej doraźnych potrzeb ale wymaga nakładów na remonty, renowacje i audiowizualizację np. sal wykładowych, które kolejno są modernizowane - do tej pory sale wykładowe Zakładów Teoretycznych, Sala im. Rydygiera i inne, co pozostaje trwałą wartością Szkoły. Stąd też w analizowaniu każdego budżetu przy próbie obiektywnej oceny i wyciągania wniosków należy uwzględnić wiele elementów.

prof. Zdzisław Wajda  
Rektor

Dane do artykułu z Kwestury AMG

## Konferencja Rektorów Akademii Medycznych o finansowaniu szpitali klinicznych

W nawiązaniu do wizyty Ministra Zdrowia w Krakowie w dniu 25 maja br. i pojawiającymi się koncepcjami wyłączenia finansowania szpitali klinicznych przez Regionalne Kasy Chorych, Rektorzy Akademii Medycznych w Polsce stanowczo protestują przeciwko takiemu rozwiązaniu.

Stanowisko Rektorów podyktowane jest faktem, że szpital kliniczny obok funkcji klinicznych stanowi podstawową bazę szkolenia studentów medycyny i studiów podyplomowych, prowadzenia prac naukowo-badawczych i wprowadzania nowych technik medycznych.

Szpitale kliniczne stanowią zatem podstawowy warsztat nauczania medycyny na wysokim poziomie wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, co staje się nieodzowne dla osiągnięcia wymaganych medycznych standardów europejskich. Zatem, jeśli Akademia Medyczna ma pozostać wyższymi uczelniami, to szpitale kliniczne muszą być finansowane z budżetu Ministra Zdrowia, podobnie Minister Zdrowia powinien zabezpieczać finansowanie unikalnych procedur wysoko specjalistycznych.

Nie wyklucza to możliwości dodatkowego finansowania szpitali klinicznych przez Regionalne Kasy Chorych w zakresie usług leczniczych.

W przypadku finansowania szpitali klinicznych wyłącznie z budżetu Regionalnych Kas Chorych ich funkcja i ranga zostanie sprowadzona do zwykłych szpitali nieuniwersyteckich, co będzie stanowiło poważne zagrożenie dla rozwoju nauk medycznych i kształcenia kadr lekarskich.

prof. Zdzisław Wajda  
Rektor

## Budżet Uczelni w latach - 1994, 1995, 1996, 1997

## TABELA Nr 1

| Lp. | Wyszczególnienie<br>Rodzaj działalności                       | 1994 rok<br>Otrzymane<br>Dotacje<br>(nowe zł)                                                                                                                                                           | 1994 rok<br>Wynik<br>Finansowy<br>(nowe zł) | 1995 rok<br>Otrzymane<br>Dotacje<br>(nowe zł)                                                                                                                                                            | 1995 rok<br>Wynik<br>Finansowy<br>(nowe zł) | 1996 rok<br>Otrzymane<br>Dotacje<br>(nowe zł)                                                                                                                                                          | 1996 rok<br>Wynik<br>Finansowy<br>(nowe zł) | 1997 rok<br>Otrzymane<br>Dotacje<br>(nowe zł)                                                                                                                                                          | 1997 rok<br>Wynik<br>Finansowy<br>(nowe zł) |
|-----|---------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|
| I   | Dotacja na działalność dydaktyczną z MZiOS                    | 15.767.206,-<br>w tym :<br>- osobowy fundusz płac z narzutami /ZUS,ZFŚS/<br>12.956.406,-<br>-otrzym. budżet na wydatki rzeczowe<br>2.810.800,-<br>wsp.inflacji 32,2%<br>brakujący budżet<br>- 905.077,- | -1.224.768,-                                | 21.051.356,-<br>w tym:<br>- osobowy fundusz płac z narzutami /ZUS,ZFŚS/<br>16.580.156,-<br>-otrzym. budżet na wydatki rzeczowe<br>4.471.200,-<br>wsp.inflacji 27,8%<br>brakujący budżet<br>- 1.242.993,- | -2.385.732,-                                | 29.413.269,-<br>w tym:<br>- osobowy fundusz płac z narzutami /ZUS,ZFŚS/<br>24.550.297,-<br>-otrzym. budżet na wydatki rzeczowe<br>4.862.972,-<br>wsp.inflacji 19,9%<br>brakujący budżet<br>- 967.731,- | -1.774.4339,-                               | 35.380.096,-<br>w tym:<br>- osobowy fundusz płac z narzutami /ZUS,ZFŚS/<br>29.752.514,-<br>-otrzym. budżet na wydatki rzeczowe<br>5.627.582,-<br>wsp.inflacji 14,9%<br>brakujący budżet<br>- 838.509,- | -2.285.906,-                                |
| II  | Dotacja z KBN<br>w tym:                                       | 2.731.858,-                                                                                                                                                                                             | -                                           | 3.612.200,-                                                                                                                                                                                              | -                                           | 4.626.540,-                                                                                                                                                                                            | -                                           | 5.851.200,-                                                                                                                                                                                            | -                                           |
|     | - prace Statutowe                                             | 1.091.000,-                                                                                                                                                                                             | -                                           | 1.626.000,-                                                                                                                                                                                              | -                                           | 2.000.000,-                                                                                                                                                                                            | -                                           | 2.360.000,-                                                                                                                                                                                            | -                                           |
|     | - prace Własne                                                | 961.400,-                                                                                                                                                                                               | -                                           | 1.401.300,-                                                                                                                                                                                              | -                                           | 1.577.000,-                                                                                                                                                                                            | -                                           | 1.740.600,-                                                                                                                                                                                            | -                                           |
|     | - Granty                                                      | 679.458,-                                                                                                                                                                                               | -                                           | 584.900,-                                                                                                                                                                                                | -                                           | 1.049.540,-                                                                                                                                                                                            | -                                           | 1.750.600,-                                                                                                                                                                                            | -                                           |
| III | Działalność usługowa                                          | -                                                                                                                                                                                                       | +99.260,-                                   | -                                                                                                                                                                                                        | +190.262,-                                  | -                                                                                                                                                                                                      | +126.999,-                                  | -                                                                                                                                                                                                      | +419.475,-                                  |
|     | Prace naukowo-badawcze                                        | -                                                                                                                                                                                                       | -                                           | -                                                                                                                                                                                                        | -                                           | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           |
| IV  | Dotacja na działalność ogólnotechniczną<br>Umowa z MZiOS, KBN | 20.000,-                                                                                                                                                                                                | -                                           | 146.500,-                                                                                                                                                                                                | -                                           | 219.500,-                                                                                                                                                                                              | -                                           | 163.800,-                                                                                                                                                                                              | -                                           |
|     | Razem:                                                        | 18.519.064,-                                                                                                                                                                                            | -1.125.508,-                                | 24.810.056,-                                                                                                                                                                                             | -2.195.470,-                                | 34.259.309,-                                                                                                                                                                                           | -1.647.340,-                                | 41.395.096,-                                                                                                                                                                                           | -1.866.431,-                                |
| V   | Wydzielona działalność gospodarcza<br>w tym:                  | -                                                                                                                                                                                                       | -                                           | -                                                                                                                                                                                                        | -                                           | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           |
|     | - Centralna Pralnia                                           | -                                                                                                                                                                                                       | 322.400,-                                   | -                                                                                                                                                                                                        | - 51.667,-                                  | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           | -                                                                                                                                                                                                      | -                                           |
|     | - Apteka                                                      | -                                                                                                                                                                                                       | +225.700,-                                  | -                                                                                                                                                                                                        | +423.428,-                                  | -                                                                                                                                                                                                      | +470.076,-                                  | -                                                                                                                                                                                                      | +653.938,-                                  |
|     | Ogółem:                                                       | 18.519.064,-                                                                                                                                                                                            | -1.222.208,-                                | 24.810.056,-                                                                                                                                                                                             | -1.823.709,-                                | 34.259.309,-                                                                                                                                                                                           | -1.177.264,-                                | 41.395.096,-                                                                                                                                                                                           | -1.212.493,-                                |



# Naczelna Rada Lekarska

w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (16 maja 1998 r.)

Naczelna Rada Lekarska po zapoznaniu się z rządowym projektem nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym skierowanym do sejmiku stwierdza, że nie zostały spełnione podnoszone od lat postulaty środowiska lekarskiego. Idea powrotu do ubezpieczeń zdrowotnych powstała w latach 80. w środowisku lekarskim i od początku istnienia samorządu lekarskiego jest przez nas popierana. Tym większe jest nasze rozgoryczenie obecnym kształtem ustawy.

Stwierdzamy ponadto, że nie został, w trybie ustawowym, przedstawiony do konsultacji Naczelnej Radzie Lekarskiej ww. projekt nowelizacji ustawy.

W znowelizowanej ustawie będzie się bezwzględnie domagać:

1. Zapewnienia samorządowi lekarskiemu prawa do negocjowania umów określających: warunki udzielania świadczeń zdrowotnych, jakość i dostępność tych świadczeń, rozliczanie kosztów i mechanizmy ograniczenia tych kosztów oraz zasady kontroli realizacji umów. Naczelna Rada Lekarska zwraca uwagę, że ustawa o izbach lekarskich gwarantuje samorządowi lekarskiemu negocjowanie warunków pracy i płacy lekarzy. Zwracamy również uwagę, że postawienie naprzeciw siebie w negocjacjach pojedynczego lekarza oraz monopolisty, jakim jest Kasa Chorych narusza konstytucyjne prawo równości podmiotów. Pozbawienie lekarzy instytucjonalnej reprezentacji w zawieraniu umów z Kasami Chorych jest niezgodne z opracowanym przez Komisję Społeczną przy NSZZ „Solidarność” projektem ustawy o powszechnych ubezpieczeniach zdrowotnych. Naczelna Rada Lekarska stwierdza, że niezbędnym warunkiem prawidłowego funkcjonowania systemu ubezpieczeń zdrowotnych jest oparcie go na zasadzie negocjacji i uzgodnień niezależnych i samorządnych instytucji Kas Chorych z równoprawnymi organizacjami samorządów zawodowych.

Wymaga to następujących zmian:

a) art. 53 ust. 1 powinien otrzymać brzmienie: „Kasy Chorych zawierają

umowy o udzielanie świadczeń ze świadczeniodawcami posiadającymi uprawnienia do udzielania świadczeń na podstawie odrębnych przepisów. Uczestnikiem postępowania w przedmiocie zawarcia umowy z lekarzem poza zakładem opieki zdrowotnej, jeżeli nie zgłosi on sprzeciwu, jest przedstawiciel właściwej okręgowej izby lekarskiej, a z pielęgniarką lub położną przedstawiciel właściwej okręgowej izby pielęgniarek i położnych.”

ust. 2: „Kasa Chorych w uzgodnieniu z samorządami zawodów medycznych i po zasięgnięciu opinii innych organizacji reprezentujących świadczeniodawców, określa warunki dotyczące udzielania świadczeń zdrowotnych, zapewnienia jakości i dostępności świadczeń, zasady wynagradzania lekarzy, rozliczania kosztów świadczeń i mechanizmów ograniczania wzrostu tych kosztów, zasad kontroli realizacji umów.”

w ust. 3 należy skreślić „i świadczeniodawcy”.

b) art. 54 należy skreślić

c) art. 55a ust. 1 winien otrzymać brzmienie: „Kasa Chorych, w uzgodnieniu z samorządami zawodów medycznych i w porozumieniu z sejmikiem wojewódzkim lub odpowiednio sejmikami wojewódzkimi, na obszarze których działa, jest obowiązana do opracowania planu zabezpieczenia opieki zdrowotnej na obszarze ich działania; w oparciu o ten plan Kasa Chorych zawiera umowy ze świadczeniodawcami. Plan powinien być podany do publicznej wiadomości.”

d) w art. 108 pkt. 1 powinien otrzymać brzmienie: „określa w uzgodnieniu z Naczelną Radą Lekarską, Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Aptekarską i po zasięgnięciu opinii innych organizacji reprezentujących świadczeniodawców zasady wzajemnej współpracy, a w szczególności: zasady udzielania świadczeń zdrowotnych, zapewnienia ich jakości i dostępności oraz mechanizmów ograniczania wzrostu kosztów świadczeń, zasad wynagradzania, sposobu ustalania ceny jednostkowej świadczenia i

minimalnego wynagrodzenia lekarzy oraz rozliczeń ze świadczeniodawcami i zasad kontroli realizacji umów oraz ramowe zasady zawierania umów.”

e) Zasady zawierania umów ze świadczeniodawcami na okres pierwszych 3 lat działalności Kasy Chorych określa Minister Zdrowia i Opieki Społecznej w uzgodnieniu z Naczelną Radą Lekarską, Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelną Radą Aptekarską, w drodze rozporządzenia, uwzględniając konieczność zachowania ciągłości udzielanych świadczeń zdrowotnych przez zakłady opieki zdrowotnej.

2. Podwyższenia składki na ubezpieczenia zdrowotne do wysokości 11% zgodnie z propozycją AWS przekazaną społeczeństwu w programie wyborczym, lub co najmniej utrzymanie wysokości składki z obecnie obowiązującej ustawy tzn. 10%.

Wymaga to zmiany art. 19 ust. 1:

możliwości podwyższania składki od 1 stycznia 2000 r. przez Radę Kasy Chorych i wyraźnego zapisania mechanizmów kompensacji składki, co wymaga zmiany art. 19 ust. 2, 3 i 4;

zmniejszenia kosztów poboru i ewidencjonowania składek na ubezpieczenie zdrowotne dla ZUS-u i KRUS-u do 0,1%. Wymaga to zmiany art. 26a

oraz zmniejszenia kosztów poboru składki przez pracodawców do 0,1%. Wymaga tu zmiany art. 25a.

3. Ustalenia zasady równości świadczeniodawców w dostępie do środków publicznych oraz przestrzegania praw osób ubezpieczonych, a w szczególności wolnego wyboru lekarza.

Wymaga to następujących zmian:

skreślenia art. 56; art. 31a ust. 1 pkt. 3: należy dodać po słowie „w szpitalach” „uzdrowiskowych”; art. 31c ust. 1: należy skreślić „ubezpieczenia zdrowotnego”;

Art. 35 ust. 2 powinien otrzymać brzmienie: „Zaopatrzenie w leki i materiały medyczne przysługuje ubezpieczonemu na podstawie recepty wystawionej przez lekarza także wówczas, gdy nie jest on lekarzem ubezpieczenia



zdrowotnego, jeżeli posiada uprawnienia do wykonywania zawodu oraz zawrze umowę z Kasą Chorych upoważniającą go do wystawiania takich recept."

Art. 58 - proponujemy utrzymanie brzmienia tego artykułu w treści obecnie obowiązującej ustawy.

4. Zapewnienia funkcjonowania Kas Chorych zgodnie z zasadami samorządności, samofinansowania i działalności nie dla zysku. Bezwzględnie opowiadamy się za powszechnymi wyborami do Rad Kas Chorych

Wymaga to następujących zmian:

Art. 75 ust. 1 powinien otrzymać brzmienie: „Radę Kasy Chorych wybierają osoby ubezpieczone w kasie - należy określić sposób przeprowadzenia wyborów oraz podmiot organizujący je.”

Art. 75 ust. 3 - należy wykreślić „świadczeniodawcami współpracującymi z Kasami Chorych, właścicielami, pracownikami lub osobami współpracującymi z zakładami opieki zdrowotnej, które zawarły umowę z Kasami Chorych na udzielanie świadczeń”,

Istniejący zapis pozbawia świadczeniodawców biernego prawa wyborczego mimo że są oni również ubezpieczonymi ust. I.

Skreślenia art. 131d pkt. 3 ponieważ jest on niezgodny z art. Ia pkt. 6.

W art. 141a ust. 4 należy dodać po kropce - „powiększonego o wskaźnik inflacji”.

5. Stanowczo protestujemy przeciwko nadaniu Urzędowi Nadzoru kompetencji kontrolnej wobec organizacji świadczeniodawców, w tym samorządu lekarskiego. Zwracam uwagę, że w polskim systemie prawa takie kompetencje należą jedynie do właściwości Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym należy skreślić art. 151a ust. 4 pkt. 2 i art. 151c ust. 5 pkt. 3.

6. Domagamy się podpisania na okres 3 lat umowy przez Kasy Chorych ze wszystkimi lekarzami, którzy posiadają uprawnienia i wyrażą taką chęć.

Wymaga to zmiany art. 169 ust. 1. Pkt. 2 otrzymałby brzmienie „z przychodniami, poradniami i wiejskimi ośrodkami zdrowia, będącymi zakładami opieki zdrowotnej”.

W art. 169 ust. 1 należy dodać pkt. 3 „szpitalami będącymi samodzielnymi zakładami opieki zdrowotnej”, art. 169 a należy skreślić.

7. Jednocześnie postulujemy wprowadzenie ośłon socjalnych dla lekarzy, którzy w wyniku wprowadzenia reformy

albo tracą pracę, albo będą zmuszeni do zmiany miejsca pracy i zamieszkania. Program ten powinien obejmować: możliwość wcześniejszego odejścia na emeryturę, możliwość bezpłatnych kursów i szkoleń celem zmiany kwalifikacji, niskoprocentowane kredyty na zakup sprzętu i kredyty mieszkaniowe, stosowne odprawy przy likwidacji stanowiska pracy, podobne jak w innych grupach zawodowych (górnicy).

8. Konieczne jest wprowadzenie prywatyzacji podstawowej opieki zdrowotnej na zasadach obowiązujących inne działy gospodarki narodowej.

Naczelna Rada Lekarska stwierdza, że nie zostały jej przedstawione przewidywane koszty działania systemu i symulacja finansowa globalnych nakładów na opiekę zdrowotną w Polsce.

Środowisko lekarskie jest doprowadzone do ostateczności i wykaże determinację w obronie swoich postulatów. Jeśli nie zostaną one spełnione Naczelna Rada Lekarska zaostrzy protest organizowany wspólnie ze związkami zawodowymi.

lek. Konstanty Radziwiłł  
sekretarz

dr n. med. Krzysztof T. Madej  
prezes

## Jubileuszowy Zjazd Absolwentów Wydziału Lekarskiego z 1953 roku

W dniach 12-13 czerwca spotkali się wychowankowie naszej Uczelni, którzy studia na Wydziale Lekarskim rozpoczęli w 1948 r. Dlatego hasłem spotkania było *już pół wieku*.

Ponad 70 uczestników, którzy zjechali się z różnych stron kraju i z zagranicy rozpoczęło spotkanie od mszy św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, który pamiętali z okresu studiów, jako *kaplicę akademicką*, mieszczącą się wówczas w baraku. Okolicznością homilię wygłosił kapelan AMG, ks. Eugeniusz. Ze względu na swą aktualność znalazła ona znakomity odbiór, którego wyrazem było nagrodzenie jej oklaskami.

Następnie w sali wykładowej im. Hillera odbyło się uroczyste spotkanie, w którym uczestniczył jedyny z naszych

nauczycieli - prof. Walerian Bogustawski (Higiena). Drugiemu z naszej kadry nauczającej - prof. Ignacemu Adamczewskiemu uczestniczenie uniemożliwił stan zdrowia. Wyświetlono film z obchodów 50-lecia Uczelni, a następnie, przygotowany specjalnie na tę okazję film wideo pt. „To już pół wieku”, na który złożyły się fotografie z całego okresu studiów i kolejnych zjazdów koleżeńskich, odbywających się co 5 lat. Dzięki właściwej technice obrazy były ciekawie skomponowane, komentowane napisami i wzbogacone ilustracją muzyczną - od „*Gaudeamus*” z *Symfonii Akademickiej* Brahmsa - po pieśni masowe z tego okresu, jak *Tysiące rąk* i *Budujemy nowy dom* stanowiące tło pod sceny z odgruzowywania Gdańska, budowy domów akademickich, czy

wreszcie... pochodów 1-majowych. Wszystko to nasza przeszłość i młodość... Emisja filmów wzbudziła uznanie, dzięki znakomitym urządzeniom do ich ekspozycji na sali wykładowej.

Potem spotkanie przeniosło się do holu Zakładów Teoretycznych, gdzie przy zastawionych stołach i szampanie atmosfera stawała się coraz cieplejsza. Wieczorem uroczysta kolacja odbyła się w sopockim WDW.

Nazajutrz mikrobusy AMG zawiozły uczestników na cmentarz „Srebrzysko”, gdzie złożyli kwiaty na grobach profesorów i niektórych kolegów. Jubileuszowe uroczystości zakończyło spotkanie w „Borodzieju” przy pieczonym dziku. Były śpiewy, a nawet tańce...

Następne spotkanie ma się odbyć z okazji 50-lecia absolutorium, choć nie brakuje głosów, aby spotkać się na przełomie wieków.

prof. Brunon L. Imieliński

# Złoty Jubileusz Stomatologii

## Wystąpienie JM Rektora prof. Z. Wajdy

➔ wielu i często wielkich przeciwności gdańska stomatologia, z której dziś jesteśmy tak dumni, została zbudowana. Stało się to dzięki ogromnemu zaangażowaniu, oddaniu tych, którym powierzono tworzenie jej od podstaw, profesorom, nauczycielom, lekarzom, pracownikom administracyjnym, wielu pokoleniom ludzi, którzy nie szczędzili trudu, wysiłku i poświęcenia.

Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,

Rocznice, jubileusze mają to do siebie, że wiążą się z powracaniem myślą do minionego czasu, który poddajemy refleksji, próbujemy oceniać. Nade wszystko jest to jednak okazja do przypomnienia naszych profesorów, nauczycieli, wychowawców, tych wszystkich, którzy swoją pracą, poświęceniem, postawą przyczynili się do rozwoju i świetności tej dyscypliny medycznej w naszej Szkole, która tuż po wojnie, jeszcze jako Akademia Lekarska, czwarta uczelnia medyczna w kraju, po Łodzi, Poznaniu i Warszawie, podjęła zadanie kształcenia lekarzy stomatologów.

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy mają udział w tworzeniu gdańskiej stomatologii. Dlatego proszę pozwolić, że wymienię tylko niektórych z nich, mających znaczące zasługi dla rozwoju i nauczania.

Przypomnijmy początki. Pierwszy rok akademicki 1948/49 - 150 studentów rozpoczęło naukę pod kierunkiem takich nauczycieli akademickich Wydziału Lekarskiego jak: prof. Ignacy Adamczewski - fizyka; dr fil. Władysław Bednarczyk - chemia; prof. Witold Sylwanowicz - anatomia; prof. Stanisław Hiller - histologia z embriologią; prof. Fryderyk Pautsch - biologia, oraz wykładowców stomatologii, profesorów - Stanisława Blocha, Mieczysława Jarosza, Kseni Lutomskiej, Wandy Semadeni-Konopackiej, Janiny Krzyżanowskiej, Marii Miłodrowskiej, Haliny Lubianiec. Profesorom Blochowi i Jaroszowi stomatologia zawdzięcza wysoki poziom nauki zawodu, zaś prof. Lutomskiej atmosferę pracy naukowo-badawczej.

Duże zasługi w nauczaniu stomatologii mają profesorowie: Jadwiga Pawlak - stomatologia dziecięca, Marian Kotakowski - mikrobiologia jamy ustnej,

a dla rozwoju protetyki - dr Zygmunt Kiczka, dr Henryk Gryziecki.

W pierwszym okresie tworzenia stomatologii powstały cztery jednostki: stomatologia zachowawcza, chirurgia stomatologiczna, protetyka stomatologiczna, ortodoncja.

W roku 1970 powstał Instytut Stomatologii AMG, który rozwiązano po 22 latach, w 1992 roku. Powstały Katedry, Zakłady i Kliniki, które - to należy podkreślić - w tym okresie rozwijały się i wyodrębniły wiele nowych specjalizacji - ze stomatologii zachowawczej wyłoniono stomatologię dziecięcą, mikrobiologię jamy ustnej i parodontologię.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wszystkie jednostki mają własne znaczne osiągnięcia, w istotny sposób wzbogacające dorobek gdańskiej stomatologii.

Obecnie Katedry, Kliniki i Zakłady prowadzą prof., prof.: Tadeusz Korzon, Edward Witek, Halina Teichman, Jadwiga Sadlak-Nowicka, Barbara Adamowicz-Klepalska; dr, dr: Maria Betlejewska, Anna Kędzia.

Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy,

W czasie minionego 50-lecia stomatologia gdańska AM może poszczycić się niemałym dorobkiem naukowym i dydaktycznym. Oto kilka danych liczbowych:

Dyplom lekarza stomatologa (stan na dzień 15.05.1998) otrzymało prawie 4 tys. osób (3806 osób), w tym 12 obcokrajowców. Przeprowadzono ponad 60 przewodów doktorskich i 9 przewodów habilitacyjnych, tytuł profesora w tym czasie uzyskało 5 osób.

W latach 1974-1998 (w ciągu ostatnich 24 lat) specjalizację uzyskało łącznie prawie 1000 osób (993) i tak:

- ze stomatologii zachowawczej - 458 osób
- ze stomatologii dziecięcej - 120 osób
- z protetyki stomatologicznej - 161 osób
- z chirurgii stomatologicznej - 70 osób
- z chirurgii szczękowej - 27 osób
- z ortodoncji - 97 osób.

Działalność naukowa znajduje swoje odbicie w pracach naukowo-badawczych ogłoszonych drukiem, łącznie 1363 pozycje, w tym w piśmiennictwie

krajowym 1308 i zagranicznym 55, w 9 wydaniach książkowych oraz 5 skryptach. Również miarą działalności naukowej może być udział w 1220 kongresach, zjazdach i sympozjach naukowych krajowych (1186) i zagranicznych (66). Na podkreślenie zasługują 102 zjazdy lub konferencje naukowe zorganizowane przez jednostki, oddziały stomatologii AMG.

Na wyraźne podkreślenie zasługuje działalność usługowa oddziału, która wyraża się liczbą 3.506.436 leczonych chorych.

Nie można również pominąć udziału profesorów, nauczycieli akademickich Oddziału Stomatologicznego AMG w pracach gremiów konsultacyjnych, jako konsultantów wojewódzkich, regionalnych i krajowych.

Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,

Stomatologia to działy nauki, ważny dział medycyny klinicznej obejmujący przebieg, rozpoznawanie, zapobieganie i leczenie chorób jamy ustnej, uzębienia oraz narządów sąsiadujących. Niespotykany dotąd, szybki rozwój współczesnej wiedzy, techniki, medycyny nie omija również stomatologii. Postęp, a z nim nowe technologie i nowoczesne rozwiązania techniczne niosą wiele możliwości dla skutecznego leczenia. Dla przykładu choćby wykorzystanie lasera w leczeniu stanów zapalnych tkanek twardych i miękkich, w opracowywaniu ubytków, czy wykorzystanie radiowizjografii w zespole badań radiograficznych, ultrasonograficznych i scyntygraficznych w szybkiej diagnostyce wizualnej, wprowadzenie artrofonografii z komputerowym przetwarzaniem danych do diagnostyki stawu skroniowo-żuchwowego.

Należy również wspomnieć, że w diagnostyce zaburzeń anatomicznych, czynnościowych narządu żucia ostatnio znajduje zastosowanie NMR - rezonans magnetyczny. We współczesnej protetyce zasadniczą rolę odgrywają nowoczesne materiały, do których należy tytan używany w leczeniu protetycznym do uzupełnień stałych i ruchomych, jak też do implantów.

Jednak - a trzeba to mocno podkreślić, zwłaszcza w świetle raportu Narodowego Programu Ochrony Narządu Żucia 1997-2001 stwierdzającego, że stan uzębienia naszych rodaków jest niepokojąco niekorzystny - najważniejszym zadaniem współczesnej stomatologii jest zapobieganie i leczenie próchnicy i chorób przyzębia, parodontologia



## Złoty Jubileusz Oddziału Stomatologicznego - pierwsze refleksje

Jeszcze nie przebrzmiały echa obchodów 50 rocznicy nauczania stomatologii w naszej Uczelni (18-20 czerwca 1998 r.), a już Redakcja *Gazety AMG* nalega na przedstawienie Czytelnikom przebiegu jubileuszowych uroczystości. Mam nadzieję, że w tej sytuacji zostanie wybaczony autorce zarówno brak czasowego dystansu, tak potrzebnego w tego typu relacjach, jak i zbyt emocjonalny stosunek wobec minionych zdarzeń.

Pierwszym, bardzo ważnym wydarzeniem było przekazanie w dniu 18 czerwca przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, władze Uczelni i dyrekcję Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 w Gdańsku, nowoczesnego wyposażenia sal klinicznych niektórych jednostek Oddziału Stomatologicznego i Poradni Stomatologicznych PSK nr 1. Nowoczesny sprzęt stomatologiczny o łącznej wartości 2.104.800 zł (unity, fotele dentystyczne, autoklawy, meble) zakupiony przez Fundację, umieszczono w zmodernizowanych kosztem 1.917.365 zł pomieszczeniach (AMG -

844.472 zł, PSK nr 1 - 1.072.893 zł). Ten wspaniały dar zdecydowanie poprawi warunki pracy i kształcenia praktycznego studentów, zgodnie z wymogami współczesnej stomatologii i stawia nas w rzędzie niewielu najlepiej wyposażonych Oddziałów Stomatologicznych w Polsce, dając tym samym możliwość doskonalenia działalności usługowo-leczniczej.

Przekazanie pomieszczeń i sprzętu odbyło się symbolicznie w budynku Przychodni Chirurgii Stomatologicznej PSK nr 1. W uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele życia publicznego i akademickiego, wśród których mieliśmy zaszczyt gościć m.in.: Wojewodę Gdańskiego, Prezydenta Miasta Gdańska, Ks. Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Konsula Niemiec, Magnificencję Rektorów niektórych wyższych uczelni, przedstawicieli Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, oraz przedstawicieli naszych byłych pracowników i studentów. Gospodarzem uroczystości był JM Rektor prof. Zdzisław Wajda, który wspólnie ze znakomitymi

gośćmi przeciął białą-czerwoną wstęgę. Wyrażamy za to wszystko wdzięczność i podziękowanie. Pragniemy też podziękować dyrekcjom i służbom technicznym Akademii Medycznej i Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 w Gdańsku za starania, aby prace remontowo-modernizacyjne nie kolidowały istotnie z procesem dydaktycznym.

Po uroczystym przecięciu wstęgi zebrani zwiedzili unowocześnione obiekty, a na zakończenie spełnili toast za pomyślność stomatologii.

W godzinach wieczornych odbyło się uroczyste powitanie gości, którzy przybyli do Gdańska pomimo trudności komunikacyjnych, aby uczestniczyć w Gdańskim Sympozjum Naukowym Stomatologów. Byli wśród nich zasłużeni dla stomatologii polskiej profesorowie z różnych ośrodków akademickich, lekarze stomatolodzy z całego kraju, a także nasi emerytowani profesorowie, nauczyciele akademicki i pracownicy Oddziału Stomatologicznego. Spotkanie odbyło się w Dworze Artusa i pozostanie trwałe w naszej pamięci. Honory gospodarzy pełnili Prezydent Miasta Gdańska mgr Tomasz Posadzki i JM Rektor Akademii Medycznej prof. Zdzisław Wajda. Po uroczystej, powitalnej części spotkania uczestnicy wysłuchali koncertu w wykonaniu



wad zgryzu, usuwanie ognisk zakażenia zębopochodnego oraz wczesne leczenie miazgi.

Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,

Uroczystości 50-lecia Oddziału Stomatologicznego rozpoczęliśmy poświęceniem i oddaniem do użytku zmodernizowanych i wzbogaconych w nowoczesny sprzęt jednostek klinicznych i przychodni, które zyskały znacznie lepsze warunki pracy i nauczania stomatologii dzięki finansowemu wysiłkowi naszej Uczelni (8 mld. starych zł), a także Fundacji Polsko-Niemieckiej, która przeznaczyła 21 mld. starych zł, i tym wszystkim, którzy przyczynili się do podjęcia decyzji tej celowanej dotacji umożliwiającej wyposażenie w nowoczesny sprzęt odpowiadający wymaganiom stawianym współczesnemu nauczaniu stomatologii, a jednocześnie służący chorym. W imieniu własnym i całej naszej społeczności akademickiej, społeczności studenckiej składam gorące, serdeczne podziękowania Fundacji Polsko-Niemieckiej za pomoc i udział w stworzeniu nowoczesnego warsztatu nauczania dającego szerokie

możliwości zdobywania wiedzy i umiejętności zawodowych stojących na wysokim poziomie.

Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,

Dzisiejsza sesja naukowa, dedykowana 50-leciu nauczania stomatologii w Akademii Medycznej w Gdańsku, w pierwszej części poświęcona jest historii, jubileuszowi, w części drugiej dotyczy współczesnej problematyki stomatologii. Uświetniają ją przybyli stomatolodzy z całego kraju, za co im bardzo dziękuję. Dziękuję również za przybycie i uczestnictwo dostojnym Gościom, wszystkim Państwu. Szczególnie dziękuję JE ks. abp. dr. Tadeuszowi Gocłowskiemu, metropolicie gdańskiemu za dzisiejszą, poranną celebrę i udział w uroczystościach.

Dostojni Goście  
Szanowni Państwo  
Koleżanki i Koledzy

Koleżankom i Kolegom, nauczycielom akademickim, wszystkim pracownikom Oddziału Stomatologicznego naszej Uczelni z okazji złotego jubileuszu

w imieniu Senatu, całej naszej wspólnoty akademickiej i własnym serdecznie gratuluję. Dziękuję Wam za pełną poświęcenia pracę, za pokonywanie niełatwej ciągle jeszcze codzienności. Cieszę się, że od dziś możecie pracować w lepszych warunkach, dysponując nowoczesnym sprzętem i aparaturą. Dziękuję za wytrwałość i wysiłek w utrzymaniu wysokiego poziomu nauczania, za dorównywanie postępowi w tej szybko rozwijającej się dziedzinie.

Życzę dalszego rozwoju badań naukowych, zdobywania stopni naukowych, sukcesów w nauczaniu. Niech Waszej pracy towarzyszy świadomość, że dorobek, który jest spuścizną po naszych nauczycielach, wychowawcach winniśmy pomnażać naszą codzienną, sumienną pracą. Życzę realizacji zamierzeń, życzeń powodzenia.

Pani prof. Jadwidze Sadlak-Nowickiej, przewodniczącej Komitetu Organizacyjnego jubileuszu 50-lecia Oddziału Stomatologicznego w naszej Uczelni i całemu Zespołowi tego Komitetu składam serdeczne podziękowania za trud przygotowania tej uroczystości.

Dziękuję.





Zespołu Muzyki Dawnej *Capella Gedanensis*. W naszym odczuciu i późniejszych relacjach gości była to wspólna uczta duchowa. Przedłużeniem koncertu, tyle że w sferze estetyki i sztuki kulinarnej, był koktajl w kawiarni Paloma, na który zaprosił dyrektor generalny firmy *SmithKline Beecham*, dr Adam Sliwowski - główny sponsor obchodów jubileuszowych. Mieliliśmy okazję, a przede wszystkim gości z różnych stron Polski, którzy po raz pierwszy oglądali wnętrza Dworu Artusa i starogdański wystrój Palowej, przekonać się, jaki wpływ na atmosferę tego rodzaju spotkań ma urok starych wnętrz naszego miasta.

W kolejnym dniu uroczystości jubileuszowych - 19 czerwca, już w murach Uczelni, uroczyste posiedzenie Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku zapoczątkowało Gdańskie Sympozjum Naukowe Stomatologów, z częścią historyczno-wspomnieniową. Było to dla nas kolejne niezapomniane przeżycie, gdyż przebiegało z zachowaniem ceremoniału akademickiego, przy udziale pocztu sztandarowego, w obecności najbardziej zasłużonych pracowników Oddziału Stomatologicznego oraz przy udziale znamienitych gości życia publicznego i akademickiego, którzy przyjęli nasze zaproszenie do uczestnictwa w Komitecie Honorowym.

Na program tej części złożyły się: przemówienie JM Rektora prof. Zdzisława Wajdy, który poświęcił nam wiele uwagi i ciepłych słów z okazji jubileuszu; wystąpienie prof. Tadeusza Korzona, który przedstawił najważniejsze fakty z historii Oddziału Stomatologicznego w minionym 50-leciu oraz wykład prof. Edwarda Witka pt. *Dylematy moralne lekarza*. Wszystkie wystąpienia były odbierane z wielką uwagą i skupieniem. Uroczystość uświetnił Chór Akademicki naszej Uczelni.

Bardzo miłym akcentem spotkania było uhonorowanie przez Prezydenta Miasta, mgr. Tomasza Posadzkiego, medalem 1000-lecia Gdańska wieloletnich pracowników Oddziału Stomatologicznego, pełniących funkcje kierownicze, wśród nich najbardziej zasłużonych nauczycieli akademickich w osobach: prof. Jadwigi Pawlak, prof. Mirosława Kałowskiego, dr. n. med. Jerzego Kaczmarczyka, dr. n. med. Zygmunta Kiczki oraz wieloletniego kierownika Przychodni Stomatologicznej PSK nr 1 dr. Ireneusza Majkowskiego.

Wdzięczni jesteśmy także JM Rektorowi, pod którego patronatem przebiegały nasze uroczystości, za wyróżnienie Medalem Pamiątkowym Akademii

Medycznej w Gdańsku oraz listami gratulacyjnymi 32 pracowników Oddziału Stomatologicznego za wieloletnią i pełną poświęcenia pracę na rzecz dalszego rozwoju stomatologii akademickiej w naszej Uczelni. Wśród osób uhonorowanych znaleźli się m.in. pracownicy pozostający już poza aktywną działalnością, których pracę dla dobra Oddziału Stomatologicznego dzisiaj szczególnie doceniamy - doktorzy: Jerzy Dobrowolski, Henryk Gryziecki, Jadwiga Kotońska, Taisa Merdi, Maria Miłodrowska, Wanda Pawłowska, Halina Pokrant, Mikołaj Stuliński, Walentyna Wieczorek-Kocoń, oraz Zygmunt Przyborowski i Janina Urban.

Po części oficjalnej rozpoczęły się obrady Gdańskiego Sympozjum Naukowego Stomatologów. Odbływały się równoległe w trzech salach wykładowych (sesje werbalne) i w holu Budynku Zakładów Teoretycznych AMG (sesja plakatowa). Relację z tej części obchodów jubileuszowych przedstawimy w późniejszym terminie. Jednak już dzisiaj możemy z największą satysfakcją odnotować wyjątki z listów, jakie otrzymaliśmy od uczestników: „... gratulujemy pozyskania do udziału w Sympozjum wybitnych przedstawicieli polskiej stomatologii, którzy - podobnie jak wszyscy autorzy referatów - przyczynili się do wysokiego poziomu naukowego Gdańskiego Sympozjum...”. „Miła atmosfera... stanowiła przyjemne tło dla części naukowej, a przestronne kuluary zachęcały do bezpośrednich spotkań i rozmów...”.

Relacjonując „na gorąco” wrażenia z uroczystości jubileuszowych pragniemy wyrazić szczególną wdzięczność ks. abp. metropolicie gdańskiemu, dr. Tadeuszowi Goctowskiemu. Jego Eminencja był z nami od dnia 18 czerwca, kiedy poświęcił nowe obiekty, następ-

niego dnia celebrował mszę św. w intencji Oddziału Stomatologicznego oraz uczestniczył w kolejnych spotkaniach w Dworze Artusa i w uroczystym rozpoczęciu Sympozjum. Do uczestników wszystkich tych spotkań skierował wiele wzniosłych i serdecznych słów, które pozostaną w naszych sercach i umysłach.

Pragniemy wreszcie podziękować JM Rektorowi prof. Zdzisławowi Wajdzie, którego patronat i pomoc w organizacji wszystkich naszych spotkań sprawiły, że - jak mówili nasi goście - „mielicie wspólny jubileusz”. Szczególnie jesteśmy wdzięczni za to, że JM Rektor skłonił nas do nadania obchodom należytej złotemu jubileuszowi oprawy, dzięki której możemy dziś mieć wspólną satysfakcję z podjętego trudu organizacyjnego.

Wszystkim naszym drogim gościom, pracownikom naszej Uczelni, którzy byli razem z nami w czasie pięknych dni jubileuszu składamy serdeczne podziękowanie.

Gorący okres nie pozwala na przedstawienie szczegółów i dokonanie oceny Sympozjum Naukowego. Mamy nadzieję, korzystając z gościnnych ław *Gazety AMG*, uczynić to w późniejszym okresie.

Z całego serca dziękuję członkom Komitetu Naukowego i Organizacyjnego Sympozjum za serce, wspólny wysiłek, poświęcony czas i starania, które sprawiły, że atmosfera jubileuszu 50-lecia pozostanie na trwałe w naszej pamięci. Dziękuję też kolegom stażystom i studentom Oddziału Stomatologicznego za pomoc w obsłudze technicznej sesji naukowych.

prof. Jadwiga Sadlak-Nowicka  
kierownik Oddziału Stomatologicznego

## Pismo Ministra ZiOS

Warszawa, dnia 22.05.1998 r.

Rektorzy Akademii Medycznych,  
Dyrektorzy Instytutów Resortowych,  
Wojewodowie

Uprzejmie informuję, że do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wpłynęły informacje o uzależnianiu przez niektóre publiczne zakłady opieki zdrowotnej podjęcia leczenia specjalistycznego od wniesienia należności przez wojewodę właściwego dla miejsca zamieszkania pacjenta lub inny publiczny zakład opieki zdrowotnej kierujący choro-

Powyższe działania, przy braku powszechnych rozliczeń finansowych między poszczególnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, powodują nierówność w zakresie dostępu do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, co pozostaje w sprzeczności z art. 68 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku. Działania takie są niepokojące, gdyż podjęcie leczenia



# Rocznica śmierci dr n. farm. Kazimierzy Ludwikowskiej

14 lipca 1998 roku mija pierwsza rocznica śmierci dr Kazimierzy Ludwikowskiej, wieloletniego nauczyciela akademickiego, wychowawcy licznych pokoleń farmaceutów, wspaniałej koleżanki i kochającej matki. Odeszła zbyt szybko.

Urodziła się 28 września 1921 roku w miejscowości Radków w powiecie Tomaszów Lubelski. Na lubelszczyźnie spędziła dzieciństwo i młodość. W czerwcu 1939 roku po ukończeniu Gimnazjum Humanistycznego w Tomaszowie Lubelskim zdała maturę. Wybuch wojny przeszkodził jej w dalszym kształceniu. Okupację przeżyła w Tomaszowie Lubelskim pracując w szpitalu polowym jako sanitariuszka. W tym czasie zapewne zrodziła się potrzeba i chęć studiowania medycyny.

Po wojnie przyjechała z rodziną do Gdańska. W 1948 roku zdecydowała o podjęciu studiów na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Gdańsku. W 1952 roku uzyskała dyplom i tytuł mgr. farmacji oraz związała się z Akademią Medyczną w Gdańsku aż do czasu przejścia na emeryturę. Jeszcze w 1952 roku podjęła pracę w Katedrze Chemii Nieorganicznej, a w 1956 roku przeniosła się do Katedry Farmacji Stosowanej, gdzie była pracownikiem przez prawie 30 lat. Współtworzyła Katedrę Farmacji Stosowanej i rozpoczęła w niej pracę naukową. W 1965 roku uzyskała stopień doktora nauk farmaceutycznych na podstawie pracy pt. „Oznaczanie cukru inwertowanego w sacharozie i syropie zwykłym metodą

turbidymetryczną”. Promotorem tej pracy był życzliwy i niezapomniany prof. Adolf Fiebig.

Opublikowała kilkanaście prac, które dotyczyły technologii i oceny jakości leków. Jest współautorką podręcznika „Farmacja stosowana” pod redakcją prof. Adolfa Fiebiga. Drugie wydanie tego podręcznika ukazało się na 3 miesiące przed jej śmiercią.

W latach siedemdziesiątych prowadziła wykłady i ćwiczenia z zakresu biofarmacji. Wynikiem zainteresowania biofarmacją był wydany wraz z prof. Adolfem Fiebigiem w 1980 roku skrypt pt. „Wybrane zagadnienia z biofarmacji”. Znaczący zasób wiedzy i kultury pozwolił na prowadzenie wykładów z etyki.

Moja matka miała zamiłowanie do pracy dydaktycznej. Posiadała dar przekazywania wiedzy nie tylko mnie, mojemu rodzeństwu i naszym dzieciom, lecz również całej rzeszy uczniów i studentów. Posiadała szczególnie talent pedagogiczny. Pod jej kierunkiem wielu studentów wykonywało swoje prace magisterskie, a potem zdawało specjalizację I i II stopnia.

Pracując na Wydziale Farmaceutycznym brała udział w spotkaniach z młodzieżą klas licealnych w ramach

uzależnianie od wniesienia należności, praktykowane jest również w przypadkach schorzeń wymagających niezwłocznego udzielenia świadczeń, a także w przypadku zakładów zobowiązanych do udzielania świadczeń wysoko specjalistycznych w ramach przyjętej rejonizacji.

Aktualnie obowiązujące przepisy prawne nie upoważniają publicznych zakładów opieki zdrowotnej do żądania należności od innego publicznego zakładu z tytułu udzielenia świadczeń zdrowotnych pacjentowi skierowanemu przez taki zakład, jak również do żądania wniesienia należności przez wojewodę właściwego dla miejsca zamieszkania pacjenta. Nie ma także podstaw

do pobierania opłat od osoby uprawnionej z tytułu udzielenia świadczenia zdrowotnego przez publiczny zakład opieki zdrowotnej, który ze względu na obszar lub rejon swojego działania nie jest właściwym do miejsca zamieszkania tej osoby (art. 38 ust. 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej Dz.U. Nr 91 poz. 408 z późn. zm.).

Wobec powyższego uprzejmie proszę o spowodowanie zaprzestania stosowania takich praktyk przez podporządkowanie publiczne zakłady opieki zdrowotnej.

Wojciech Maksymowicz  
Minister ZiOS



akcji informacyjnej o studiach wyższych. Była wykładowcą na licznych kursach i szkoleniach podyplomowych, a również egzaminatorem z chemii na egzaminach wstępnych na Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej.

Dar przekazywania wiedzy zaowocował również w czasie pracy w Studium Medycznym na Wydziale Techniki Farmaceutycznej, którą podjęła w 1979 roku, będąc jeszcze pracownikiem Katedry Farmacji Stosowanej. Z Wydziałem Techniki Farmaceutycznej była związana do ostatnich dni swego życia. Przy jej współudziale ponad 600 młodych ludzi otrzymało dyplom technika farmaceutycznego.

W latach 1966-1979 była opiekunem Domu Studenckiego nr 4.

Bardzo wrażliwie reagowała na niepowodzenia swoich podopiecznych. Niezwykle życzliwa, troskliwa i macierzyńska nie tylko w stosunku do własnych dzieci i wnuków, była jednocześnie wymagająca od siebie i od innych. Była wielkim przyjacielem młodzieży.

Taki człowiek nie umiera, tylko odchodzi, pozostając w myślach i pamięci szanujących ją i kochających ludzi.

Pozostanie w naszej pamięci jako osoba pozytywnie nastawiona do życia i ludzi. Zawsze pogodna i uśmiechnięta i to czyniło ją wiecznie młodą.

lek. stom. Krystyna Ludwikowska-Szczerba

W oparciu o wspomnienia prof. Stanisława Janickiego, dr. farm. Mariana Grzybowskiego oraz koleżanek z Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Gdańsku.

## Wznowienie dyplomów

W dniu 26 czerwca w Dworze Artusa odbyło się uroczyste wznowienie dyplomów lekarskich absolwentów Wydziału Lekarskiego z roku 1948.

Uroczystość otworzył Dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Janusz Galiński. Powitał Senat, jego przewodniczącego JM Rektora, Rady Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego, przybyłych na uroczystość honorowych gości oraz dostojnych Jubilatów. Następnie zwrócił się do JM Rektora o wygłoszenie przemówienia. Dziekan odczytał treść dyplomu w języku łacińskim, a

następnie tłumaczony tekst na język polski - po czym wręczył dyplomy 16. dostojnym Jubilatom.

Prorektor ds. Nauki prof. Jerzy Krechniak poinformował, że Prezydent Gdańska przyznał Jubilatom Medal 1000-lecia Miasta Gdańska, a JM Rektor i Senat - Medal Pamiątkowy Akademii Medycznej w Gdańsku.

Medal 1000-lecia Miasta Gdańska wręczył Wiceprezydent Gdańska mgr Adam Landowski, a Medal Pamiątkowy naszej Uczelni JM Rektor prof. Zdzisław Wajda. Ponadto Jubilaci otrzyma-

li od JM Rektora album *Vivat Academia Medica Gedanensis*, który został wydany z okazji 50-lecia naszej Uczelni oraz od prof. Grażyny Świąteckiej książkę jej autorstwa *Kardiologia starszego wieku*.

Następnie przemówienie wygłosiła Jubilatka prof. Stanisława Krystyna Matecka-Dymnicka. Gratulacje i życzenia Jubilatom złożył Wiceprzewodniczący Gdańskiej Izby Lekarskiej dr Jerzy Matysik.

Uroczystość uświetnił Chór AMG. Na zakończenie JM Rektor podziękował wszystkim gościom za przybycie na uroczystość i zaprosił uczestników na tradycyjną lampkę wina.



## Wystąpienie JM Rektora prof. Z. Wajdy



Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy,

Przy tej okazji przypomnę, że Akademia Lekarska została powołana 8 października 1945 roku, a następnie przemianowana w 1950 roku na Akademię Medyczną. Pierwszy rocznik akademicki rozpoczął zajęcia 12 listopada 1945 r. w bardzo trudnych warunkach, a absolutorium uzyskał w 1950 r., zatem dopiero w 2000 roku będzie rocznik ten święcił swoje 50-lecie.

W 1946 roku, w rok po rozpoczęciu regularnych studiów, władze Uczelni, posiadając pełną profesorską obsadę przedmiotów klinicznych, podjęły decyzję - jakże ważną w tym powojennym okresie - rozpoczęcia od października 1946 roku nauki na IV roku studiów na Wydziale Lekarskim. Przyjęto wówczas 44 osoby. Przypomnijmy ich nazwiska:

**Tadeusz Brzeziński, Włodzimierz Bukontt, Antonina Dziewicka, Aleksander Golenda, Witold Jankowski, Mieczysław Juchniewicz, Magdalena Kamińska-Sokołowska, Maria Kłowska, Jerzy Kozakiewicz, Walery Kozłowski, Jerzy Krupiński, Janina Krzyżanowska, Bogdan Macheta, Jadwiga Makowska, Krystyna Matecka, Stefan Meyer, Janusz Michejda, Maria Miłodrowska, Zofia Moszczyńska, Ryszard Niklewicz, Stefan Olszowiec, Halina Onisk, Zbigniew Onisk, Wojciech Pawtowski, Helena Perkowska, Mieczysław Petelski, Janina Petrusiewicz, Stanisława Petrusiewicz, Wiktor Pieńkowski, Jerzy Piotrowicz, Janina Piotrowska, Eustazja Renkielska, Irena Semade-**

**ni-Konopacka, Izabela Semenow-Owsińska, Edward Słodkowski, Paweł Stankiewicz, Edward Sylwanowicz, Ludmiła Sylwanowicz, Lech Świątecki, Eugeniusz Szałczuk-Jakiewicz, Antoni Szeliga-Szafrański, Marian Teleszyński, Jadwiga Tomaszewska, Anna Tymińska.**

Państwo, tuż po zakończeniu II wojny światowej, w zniszczonym pożogą wojenną Gdańsku, w powstającej, tworzącej się pierwszej w kraju Akademii Lekarskiej rozpoczęliście studia. Tuż po tragicznym okresie wojny. Po zaliczeniu studiów rozpoczętych jeszcze przed wojną, w innych uczelniach, po zaliczeniu studiów odbytych w czasie wojny na kompletach tajnego nauczania kontynuowaliście studia lekarskie w naszej Uczelni. Zostaliście przyjęci na IV rok Wydziału Lekarskiego. Absolutorium otrzymaliście w roku 1948 - 50 lat temu.

Drogie Koleżanki i Koledzy,

Na dzisiejszym spotkaniu, na dzisiejszej uroczystości nie ma w Waszym gronie tych, którzy odeszli od nas na zawsze, nie ma wielu Waszych, naszych nauczycieli, wychowawców, profesorów, twórców naszej Szkoły, *Alma Mater*, w większości profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, którzy po wojnie osiedlili się w Gdańsku. Uczcijmy ich pamięć przez powstanie i chwilę zadumy.

Wielu z Was, Koleżanki i Koledzy, niestety nie może cieszyć się z nami dzisiejszym spotkaniem z powodu złego stanu zdrowia. Z Nimi wszystkimi łączymy dziś nasze myśli przesyłając

serdeczne życzenia wszelkiej dalszej pomyślności.

Dostojni Goście,  
Szanowni Państwo,

Serdecznie i gorąco, z nieukrywanym wzruszeniem witam Koleżanki i Kolegów, którzy przybyli na dzisiejszą uroczystość. Witam w kolejności alfabetycznej dr., dr.:

**Witolda Jankowskiego, Marię Kłowską, Waleriana Kozłowskiego, prof. Stanisławę Krystynę Matecką, Janusza Michejdę, Marię Miłodrowską, Zofię Moszczyńską, Stefana Olszowiec, Halinę i Zbigniewa Onisk, Izabellę Owsińską, Helenę Petrowską-Kozłowską, Mieczysława Petelskiego, Wiktora Witolda Pieńkowskiego, Edwarda Słodkowskiego, Annę Tymińską-Petelską.**

Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy,

Przy okazji dzisiejszej uroczystości wypada przypomnieć, że czując się spadkobiercami i niejako kontynuatorami tradycji Wydziału Lekarskiego Wileńskiej Wszechnicy przed ośmioma laty, 24 marca 1990 r., w gdańskim Ratuszu Staromiejskim święciliśmy podobny jubileusz, 50-lecie odnowienia dyplomów lekarzy, którzy w roku 1939, u progu II wojny światowej kończyli medycynę, uzyskali absolutorium na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Dziś po raz pierwszy dokonujemy odnowienia dyplomu lekarza medycyny naszym najstarszym absolwentom z roku 1948, absolwentom Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej.

Dzisiejsze spotkanie, wielka, wzruszająca uroczystość odnowienia dyplo-



## Wystąpienie prof. Stanisławy Małeckiej-Dymnickiej

JM Rektorze,  
Panie Dziekanie,  
Panowie Profesorowie,  
Drodzy Koledzy i mili Goście

Przede wszystkim bardzo gorąco dziękuję władzom Uczelni, a w szczególności JM Rektorowi za zorganizowanie pięknej uroczystości odnowienia dyplomów najstarszych absolwentów naszej Uczelni i umożliwienie spotkania ostatnich Mohikanów z tego okresu studiów. Mija bowiem 50 lat od uzyskania absolutorium pierwszych lekarzy Akademii Lekarskiej w Gdańsku (ALG), bo taka była pierwotna nazwa naszej Uczelni. Wydaje się, że całe półwiecze to ogromnie dużo czasu, ale proszę mi wierzyć, że czas ten przeleciał jak sen.

Nasze studia przypadły na bardzo ciężki okres. Był to rok 1946, październik. Ówczesny Rektor naszej Uczelni podjął decyzję o rozpoczęciu nauki na IV roku studiów Wydziału Lekarskiego. W związku z bardzo szczupłą kadrą lekarzy po II wojnie światowej chodziło o jak najszybsze ich wyszkolenie, bo każdy lekarz był wówczas na wagę złota.

Liczba przyjętych studentów wynosiła 44. Pochodziliśmy z różnych zakątków Polski, głównie kresowej, a niekiedy z bardzo odległych miejscowości Rosji i Syberii. Wywodziliśmy się z różnych ośrodków akademickich. Część naszych kolegów rozpoczynała studia medyczne jeszcze przed II wojną światową, głównie na Uniwersytecie Wileńskim i Lwowskim. Niektórzy z nas zdobywali wiedzę medyczną na tajnych uniwersytetach w czasie okupacji, a wielu z nas II i III rok studiów zaliczyło w Lublinie w Wojskowej Akademii Medycznej UMCS. Stąd też rozpiętość wieku była bardzo duża - od 20 do 45 lat. Były wśród nas również trzy panie, które ukończyły stomatologię przed wojną, pragnąc pogłębić swoje kwalifikacje na studiach medycznych. Jedna z

tych pań, dr Maria Miłodrowska, jest dzisiaj wśród nas.

Prawie każdy z nas miał coś „na sumieniu”, biorąc pod uwagę naszą przeszłość okupacyjną i ciężkie czasy powojenne, kierujące się zupełnie inną sprawiedliwością i absolutnie obcą dla nas ideologią. Mam tu na myśli żołnierzy Armii Krajowej, kolegów wracających z łagrów dalekiej Syberii, obozów hitlerowskich i z więzień ubowskich. Wyjątek stanowił nagle pojawiający się na IV roku naszych studiów major UB, oficer polityczny II Dywizji Kościuszkowskiej w Lublinie, którego nikt nie widział na studiach medycznych w tym mieście.

Tu chciałabym wspomnieć ze szczególną satysfakcją i uznaniem kolegę Mariana Teleszyńskiego, późniejszego docenta Kliniki Ortopedii naszej Uczelni, który jako cichociemny spadł z nieba, by działać w okolicach Brześcia pod dowództwem gen. Okulickiego. Jego losy były w tym okresie bardzo tragiczne.

Tragiczne koleje losu dotknęły również kol. Jadwigę Tomaszewską i kol. Jerzego Kozakiewicza, którzy jako żołnierze AK musieli przejść przez „nie-ludzką ziemię”.

Pomimo tego, co działo się wokół nas chcieliśmy studiować i być lekarzami. Nieważne były wtedy ciężkie warunki bytowe, bo jakoś dawaliśmy sobie radę. Prawie każdy z nas pracował jako młodszy asystent w Zakładach Teoretycznych lub pomocnik asystentów na oddziałach klinicznych.

Mieliśmy wspaniałych profesorów w pełnym tego słowa znaczeniu. Cechowała ich nie tylko wielka wiedza, erudycja, ale również każdy z nich był wszechstronnie wykształcony i obyty w świecie. Należeli do nich przede wszystkim prof. Kornel Michejda - znakomity chirurg, prof. Mściwój Semerau-Siemianowski - internista, prof. Tadeusz

usz Pawlas - dermatolog i prof. Tadeusz Bilikiewicz - psychiatra.

Wykłady w ich wydaniu były nieopowtarzalne, pomimo że nie było wówczas magnetowidów, przeźroczy i innych pomocy naukowych. Liczyło się słowo, piękna polszczyzna i wielce interesujące tematy tych wykładów. Sala była pełna, bo uczestniczyliśmy wszyscy jak jeden mąż.

Wpajano w nas również zasady etyki lekarskiej i podstawy historii medycyny. Celował w tym prof. Tadeusz Bilikiewicz, który swym sugestywnym podejściem do tematu i magnetyzującym spojrzeniem fascynował każdego z nas, szczególnie nasze koleżanki.

Diagnostyka kliniczna opierała się wówczas prawie wyłącznie o badanie fizyczne, w którym zmysły badającego odgrywały główną rolę. Prof. Semerau-Siemianowski dawał nam koncert prawdziwej medycyny przy łóżku chorego. Teraz, kiedy aparatura zawładnęła medycyną, autorytet profesorów prawie się nie liczy.

Starania profesorów nie poszły na marne. Z naszej małej grupy wyszło 5 profesorów i 2 docentów, nie licząc doskonałych ordynatorów i kierowników dużych zakładów leczniczych. Mamy wśród nas również kolegę, który pracował w Światowej Organizacji Zdrowia. Nasza Uczelnia nie może powstydzić się swych pierwszych absolwentów, którzy z małymi wyjątkami dobrze się wpisali w jej historię i na pewno ją wzbogacili.

Na dzisiejszą uroczystość zgłosiło się po 50 latach tylko 16 kolegów. Wielu z naszej gromadki już odeszło, a niektórzy nie byli już w stanie uczestniczyć w tej uroczystości. Pamiętamy o tych, co odeszli i pochylamy nasze siwe głowy nad ich mogiłami. Tu chciałabym zacytować piękne przysłowie: „Człowiek dopóty żyje, dopóki o nim pamięć żyje”. My którzy tu jesteśmy żywi, mamy nadzieję, że i o nas tak szybko pamięć nie zaginie.



mu odbywa się w pięknej scenerii Dworu Artusa, w miejscu, w którym nie tak dawno inaugurowaliśmy obchody 1000-lecia naszego miasta Gdańska. Niech to historyczne, wspaniałe miejsce naszej uroczystości wyraża także najwyższy szacunek dla Jubilatów i podkreśla rangę tego wydarzenia.

Raz jeszcze pięknie dziękuję wszystkim Państwu za przybycie na dzisiejsze uroczystości. Dziękuję Koleżankom i Kolegom, którzy przybyli na tę

uroczystość z różnych stron kraju, pokonując niekiedy niełatwe warunki podróży. Składam Państwu, Koleżanki i Koledzy w imieniu Senatu, całej naszej wspólnoty akademickiej, nas wszystkich i własnym słowem najwyższego uznania, wyrazy głębokiego szacunku, za lata pracy, za poświęcenie, za trud w pięknym, ale jakże trudnym zawodzie.

Życzę wszystkim Jubilatom dalszych długich lat działalności, sukcesów, pogody ducha, satysfakcji z dobrze speł-

nionego obowiązku, postannictwa w niesieniu dobra bliżnim, społeczeństwu, Polsce. Nasza Uczelnia, nasza społeczność, wspólnota akademicka jest dumna z Waszych dokonań, z Waszej dobrze spełnionej misji.

Chylimy czoła przed Wami dziękując raz jeszcze za wieloletnią pracę, postawę i poświęcenie dla dobrego imienia naszej Szkoły, naszej *Alma Mater*.





# 40 lat minęło...

## Okruchy ze zjazdu absolwentów

W dniach 29-31 maja 1998 roku dziewięćdziesięciu studentów Wydziału Lekarskiego AM w Gdańsku rocznika 1958, wraz ze swymi rodzinami, spędziło w Gołuniu nad jeziorem Wdzydze trzy „pracowite” dni. Piekli dzika, wspominali, dyskutowali, modlili się pobożnie pod przewodnictwem księży Zbigniewa Bryka i Franciszka Cybuli oraz tańczyli do białego rana przy dźwiękach orkiestry *Detko Band*. Program rozrywkowy wzbogacony został okolicznościową twórczością poetycką nową i „odgrzewaną” (patrz niżej!). Zaczynam Jubilatów gratulacje przekazał listownie JM Rektor AMG prof. Zdzisław Wajda. Jak na te poważne oko-

liczności przystało, uczestniczący w spotkaniu koledzy-absolwenci oraz osoby, które w różny sposób zjazd uświetniły, zostali uhonorowani przez Samozwańczą Radę Starszych specjalnymi dyplomami.

Na spotkanie przybyli koledzy i koleżanki z USA, Kanady, Austrii, Niemiec, Francji oraz z różnych, nieraz bardzo odległych, zakątków Polski.

Do sukcesu spotkania i urozmaiconego, kilkudniowego programu znacząco przyczyniły się renomowane firmy: *Pfizer Co.*, *Bristol Myers* oraz *Acustica*.

Uczestnicy zjazdu rozjeżdżali się rozbawieni i zadowoleni, optymistycznie planując następne spotkania jeszcze przed jubileuszem 50-lecia.

Zjazd organizowali i do druku podali:  
Wiesław Makarewicz i Bogumił Przeździak

### Wspomnienie z zebrań Komitetu Organizacyjnego przygotowującego Zjazd z okazji 40-lecia absolutorium

#### Obóz wojskowy - Walcz 1958

*Noc jeszcze ciemna wokół ciebie  
a kiedy ujrzysz świt różowy  
w onucę owiń nogę swą,  
dzień rozpoczyna się od nowa.*

*Kiedy w szeregu będziesz stał,  
wyniosły, schludny i rycerski,  
to nogi będziesz w d... miał  
a na nich czarny but żołnierski.*

*Do góry głowa, przyjacielu,  
kolejno odlicz i do dwóch  
i tak się zes... na apelu,  
gdy cię przestraszy szarzy duch.*

*Beleczkę dał ci major Pelc,  
byś chodził w niej jako to w głorii,  
by życie twe nie było szmelc,  
by wiodło ciebie do historii.*

*Majorze drogi, ojczu nasz,  
gdy patrzysz na nas okiem srogim,  
ty jeszcze jedną belkę dasz  
ściskając dłoń z uśmiechem błogim.*

*Pamiętaj, że studencka brać  
obdarza cię miłością wielką,  
gdy będziem się na nogach chwiać  
pod nową srebrną trzecią belką.*

*Na nic się zdadzą Kowiela łzy,  
co pragnie zrobić z nas żołnierzy  
i po nocach stale śni  
jak zbrojnych ujrzeć nas w rubieży...*

Roman Pyzik, lipiec 1958

#### Udział brali:

- Sławek-Wiesiek najbardziej uczony, zawsze u boku swojej żony
- Ziuta plus Bodzio - najbardziej doświadczony,
- Dwie Ewy, w tym jedna Gospodyni
- Oraz z grupy piętnastej - Hania i Kalina.





**Scenki rodzajowe:**

Czterdzieści lat minęło, jak jeden dzień,  
A my co pięć lat ciągle spotykamy się,  
Choć głowa siwa, to dusza wciąż żywa.

Konieczne identyfikatory, Panowie i Panie,  
I jeszcze do tego duże litery,  
Bo wzroku brakuje, nam do cholery.

Dla uczestników w teczce od sponsora  
Powinna się znaleźć złotych sumka spora,  
Lecz niestety, tylko prasa, taka to już dola nasza.

Czy robić bal?! Bo zemrzeć ktoś może na parkiecie,  
Czym zacząć? Polonez z kacuszkami, już wiecie,  
To takie połączenie góry z dołem,  
Bo środki mamy już nie wesole.

Danie główne to zawijas sołtysa,  
Tylko kto go na tyle zna,  
Jakiego sołtys ma?!

Na deser niespodzianka - Bodzio po kolacji,  
Tylko trzeba trochę orientacji,  
Czy wolimy jego dół, czy górę.

Proponowane zabezpieczenie medyczne:  
Kardiolog i internista na pewno konieczne,  
Położnik raczej chyba zbyteczny,  
Urolog z cewnikiem męskim, może być użyteczny.

Część artystyczna - konkursy, kotyliny,  
Medale i dzwonki, na których Ewa W. malować chce wzorki,  
Stare książki ze studiów do licytacji,  
No i ubrać się czyściej trzeba do kolacji.

Losowanie, kto z kim resztę nocy będzie spędzał.  
Życia poczętego już nie może być,  
Dziewczyny, więc na całego można iść!!

Msza z księdzem Cybulą  
Przed grzechem, czy też po,  
Przypadła Ewa W.: z kim i czym będzie grzeszył kto?!!

Pogoda będzie lub też nie  
A my mamy dobrze bawić się.

Hanna Karnicka-Młodkowska, maj 1998

**Spotkanie po latach**

W dniach 22-24 maja 1998 r. w Juracie spotkali się absolwenci rocznika 1957-1963. Przybyliśmy z kraju i z zagranicy, jako że losy rozrzuciły nas po całym świecie i jesteśmy obecni na wszystkich kontynentach. Przyjechało 80 osób, które z niezmiennym zapałem wspominały dobre czasy studenckie, dzieliły się wrażeniami z minionych lat. Wspomnieniom rozpoczętym przy ognisku nad zatoką nie było końca.

W sobotę, 23 maja przed południem, wszyscy zgromadzili się w kościele w Juracie, gdzie ofiarę mszy św. za nieżyjących profesorów, koleżanki i kolegów oraz w intencji nas wszystkich sprawował JE abp dr Tadeusz Gocłowski. Jego słowa skierowane do nas wzruszyły wszystkich bez wyjątku i wprowadziły w podniosły nastrój, co dodatkowo podkreślił

\* \* \*

Wychodziła na spacer Matka Boska  
Wychodziła codziennie z orszakiem  
Kierowała nią zwykła, ludzka troska  
O harcerzy z łopatką z plecakiem

Troska o tych co chodzą prostym szlakiem  
Co rzucają sieć w morskie głębiny  
Sieć co łączy znów Kaszubę z Polakiem  
Bo pochodzą z tej samej krainy.

Matko Boska Swarzewska  
Uproś u syna Twego  
Kaszubsko-Polskie królestwo  
Jak za króla Batorego  
Kaszubska Boska Matko  
Wyłowiona z Zatoki  
Módl się o ratunek statkom  
Boże łagodź wyroki.

swym wierszem „Swarzewska Madonna” nasz poeta, Zbyszek Jabłoński, długoletni komendant Szpitala Marynarki Wojennej w Helu. To dzięki niemu mogliśmy zwiedzić, normalnie niedostępne cywilom, obiekty wojskowe (i nie tylko) cypla helskiego!

Wspólna kolacja z tańcami, przeplatana wspomnieniami i dykteryjkami z lat studiów upłynęła w radosnym nastroju kończąc się bladym świtem. Zgodnym chórem uznano, że był to najsympatyczniejszy z naszych dotychczasowych zjazdów i postanowiono spotkać się ponownie na koniec wieku, w maju roku 2000.

Z żalem żegnaliśmy słoneczną Juratę, gdzie zapomnieliśmy na chwilę, jak szybko mija czas, ...*fugit interea, fugit irreparabile tempus* jak powiedział Wergiliusz.

dr Małgorzata Jankau

Była wioska, wieś rybacka; bez treści  
Parę chat pod strzechą, kilka łodzi  
By zbudować myśl o Gdyni-o mieście  
Musiał się Tadeusz WENDA urodzić  
Rozbudował Port Wojenny, Nabrzeża.  
W rejs wychodzą stąd statki, okręty  
Ładuje się kontenery i świeża ryba  
... Jest w tym Morza Czar-niepojęty

Matko Boska Swarzewska  
Bądź wiecznie pochwalona  
Kaszubsko-Polskie Królestwo  
Obejmij z troską w ramiona  
Kaszubska Boska Matko  
Wyłowiona z Zatoki  
Módl się o ratunek statkom  
Boże łagodź wyroki.

Zbigniew Jabłoński, Gdynia luty 1997

[ Wiersz z tomiku *Rapsodia gdyńska*. Gdynia, 1997]

## Kaukaz. Kutaisi

Nadszedł październik. Jegorow gadał coraz mętniej, mówił, że pojedziemy do domu, ale okrężną drogą, więc potrwa to trochę dłużej itd. Już nawet nie słuchaliśmy, bo znając ich perfidne metody wiedzieliśmy, iż niczemu i nikomu nie można wierzyć. I dobrze, bo rozczarowanie byłoby straszne: 20 października pociąg nasz potoczył się na południe zamiast na północ. Z podróży tej zapamiętałem byłą republikę Nadwołżańskich Niemców, którzy z rozkazu Stalina zostali wysiedleni. Zostały po nich opuszczone gospodarstwa, martwy obszar; jak okiem sięgnąć ani jednego człowieka.

Potem jechaliśmy wzdłuż Wołgi stepami i polami, które w większości z braku siły roboczej stały odłogiem. Raz zobaczyliśmy coś niezwykłego: do pług zaprzęgnięte były dwie stare baby, chłopczyk i koza. Nawet koni już nie było. A mężczyźni na frontach, w służbach specjalnych lub w łagrach. Im dalej na południe, tym gorzej. Nie sprzątane zbiory, jeśli w ogóle były takowe. Setki hektarów leżącego pod szronem prosa, kopce gnijącego zboża i siana, nie zaorana żyzna ziemia.

Opuściliśmy wreszcie te smutne strony zmierzając ciągle na południe. Aż pewnego dnia dotarliśmy nad Morze Kaspijskie. Szlak kolejowy biegł tak blisko brzegu, że mogliśmy oglądać, choć przez kraty, to egzotyczne dla nas morze-jezioro. Pociąg zatrzymywał się kilkakrotnie na jakichś stacyjkach, a wtedy nasi spryciarze, którzy potrafili już wcześniej wkraść się w taski konwojentów i zwykle wychodzili z wagonów, by roznieść jedzenie, teraz mieli możliwość podejść aż na plażę. A pewien cwaniak i dobry złodziej (o nazwisku Stanisław Łapiński), który zawsze na postoju nie wiadomo jak i gdzie potrafił kupić wódkę, przez co żył w zgodzie z konwojentami, chwalił się, iż moczył nogi w Morzu Kaspijskim.

Przyjechaliśmy do Machaczkały - to port i stolica autonomicznej republiki Dagestańskiej należącej do FSRR. Stąd odchodziły trzy linie kolejowe: na wschód, do Baku i na Ukrainę. Czekaliśmy w napięciu, bo najbardziej ze wszystkiego baliśmy się Sybiru. Toteż odetchnęliśmy z ulgą, gdy ruszyliśmy dalej na południe. (Ulgą względna oczywiście. Ten sam kierunek przy wyjeździe z Jęszanki był powodem rozpaczy). Niezadługo byliśmy już w Baku, ale minęliśmy to miasto.

Widzieliśmy tylko liczne szyby naftowe - znak rozpoznawczy terenów ropo-

dajnych oraz olbrzymie doły wykopane wzdłuż torów, nieocembrowane, wypełnione jakąś czarną substancją, chyba mazutem.

Potem skręciliśmy na zachód. Droga biegła początkowo na przedgórze, lecz wkrótce znaleźliśmy się w górach Wielkiego Kaukazu. Stolicę Gruzji, Tbilisi, minęliśmy nocą, a rano otworzono nam wagony, bo uciec w górach nie było przecież sposobu. Pociąg toczył się nad przepaściami, przez tunele, mosty i wiadukty, piął się mozolnie serpentynami, to zjeżdżał w dół. Patrząc na przepych tych gór, ośnieżone szczyty lśniąco w słońcu, mijane potoki, siklawy, przełęcz można było na chwilę oderwać się myślami od swego niepewnego losu. Znałem Tatry i Alpy, ale tak pięknych widoków, jak tu, nie widziałem.

Po południu zamknięto wagony i wkrótce dotarliśmy do innego miasta gruzińskiego - Kutaisi. Tu zaczął się następny etap naszej gehenny; potwierdziły się plotki krążące jeszcze w Jęszance. Dalszą drogę odbywaliśmy ciężarówkami, ale zanim do obozu, zawieziono nas do łaźni. Tu powitał nas lekarz, gruby Gruzin, który robił przegląd „żywego towaru”. Nazwaliśmy go „bańszczyk” - od słowa rosyjskiego bania, czyli łaźnia. Do łagru szliśmy już piechotą brnąć w błocie, bo padał deszcz ze śniegiem.

Oboz okazał się znacznie większy od tego w Jęszance. Stało wiele budynków, w których już przebywali więźniowie, a dla nas przygotowano bardzo prymitywne baraki nazwane przez nas „grzybkami” ze względu na ich kształt. Były okrągłe, nie miały okien, tylko drzwi, pod ścianami gołe, drewniane nary bez sienników. Pośrodku stał piec, który z rzadka tylko funkcjonował z powodu braku opału. Dach w formie stożka o szerokiej podstawie (przypominał istotnie kapelusz grzyba, np. muchomor) był osadzony na tej rotundzie, lecz tak niedbale, że silniejszy wiatr, którego nie brakowało w porze jesienno-zimowej, podnosił go lub całkiem zrywał. Więc układaliśmy na jego okapach kamienie, by nie został dostawiony bez dachu nad głową. Pozostawione szpary między okapem a ścianą miały służyć jako okna i wywietrzniki. Kobiety nasze otrzymały pięć takich baraczków umiejscowionych zaraz na lewo od wartowni. W każdym musiało zmieścić się co najmniej 30 osób. Żeńskie baraki były oddzielone drutami kolczastymi od reszty zony. Po drugiej stronie drutów mieściły się, ustawione w kilku rzędach, baraki dla mężczyzn. Mieszkali-

śmy po 70. w jednym, a więc w strasznej ciasnocie.

Na prawo od wartowni znajdował się plac, przy którym stały murowane baraki dla więźniów wcześniej tu przywiezionych. Byli to głównie rumuńscy jeńcy, ale też Tadzycy, Uzbeki, Rosjanie, Ukraińcy i paru Gruzinów. W sumie, razem z nami obóz ten liczył około pięciu tysięcy więźniów. Przy tymże placu znajdowały się budynki, w których mieściła się administracja, szpital z ambulatorium, kuchnia oraz łaźnia. Ta ostatnia wprawdzie nieczynna, ale można się było tam umyć, czy coś uprać, a więc lepiej pod tym względem niż w Jęszance.

Przez pierwszych kilkanaście dni nie pracowaliśmy. Dano nam czas na zaadaptowanie się do tak odmiennego klimatu i warunków. Kobiety nie pracowały do wiosny, ale bardzo źle się czuły w podwójnym zamknięciu. Furtki w ich zonie strzegł dniem i nocą osobny wartownik. Czasem udawało się którejś wymknąć, jeśli podała dostatecznie ważny i zrozumiały dla strażnika powód. W kontaktach z naszymi znajomymi paniami, a przecież były i małżeństwa i rodzeństwa, radziłyśmy sobie inaczej.

Podchodziło się pod druty i krzyczało imię, albo rzucało kamień na dach odpowiedniego baraku. Wywołana pani zaraz wybiegała i podchodziła do drutów. Jeśli na wyzwanie stał porządny *barbos* (żołnierz-strażnik) odwracał się i nie reagował. Rozmawialiśmy wtedy swobodnie i takie obłożenie drutów trwało nieraz do wieczora, zwłaszcza wiosną i latem. Ale byli i tacy złośliwcy, choć rzadko, którzy grozili, iż będą strzelać. Wtedy rozsądek nakazywał wycofanie się.

Bardzo szybko zrozumieliśmy, że warunki będą tu gorsze niż w Saratowie, gdzie dawano nam czasem kaszę z prosa. Tu tylko trzy razy dziennie rzadką zupę z odrobinką krup. Wprawdzie istniał przepis, byśmy dostawali dodatkowo co miesiąc śledzie, cukier i margarynę, ale po pierwsze dostawcy zawsze tak okroili te porcje, że były śmiesznie małe, a po drugie całymi miesiącami w ogóle ich nie było. Zdawało się też, że kuchnia nie miała soli, więc ta zupa na trawie (zbierano ją na polach, rodzaj lebiody, po gruzińsku *dżindzola*), lub burakach była wprost wstrętna. Wypatrywaliśmy wtedy z utęsknieniem dzień po dniu dostawcy soli. Norma chleba wynosiła 300 gramów na dobę, ale był jeszcze gorszy, bardziej mokry i ciężki niż w Jęszance. Zupę wydzielano ściśle - chochla na osobę.



Natomiast chleb był rozdzielany w podobny sposób, jak opisywałem wcześniej.

Słyszeliśmy opinię, że Gruzini są sympatyczni i rozumieją Polaków zniewolonych tak jak i oni. To nieprawda. Nie odczuliśmy w najmniejszym stopniu zrozumienia. Przeciwnie, władze gruzińskie traktowały nas ostro i bez żadnych ulg. A najbardziej srożył się i dał nam we znaki „naczelnik reżymu”, Dżykija. Natomiast naczelnik całego tagru o nazwisku Simonian był Ormianinem i okazał się lepszy od Gruzinów, bowiem traktował nas z zupełną obojętnością.

Większość naszych brygad dostała przydział pracy na terenie, gdzie zaplanowano postawienie fabryki samochodów. Rosjanie zagarnęli w Niemczech jako zdobycz wojenną, fabrykę Opla, którą w częściach przywieziono do Gru-

go, znaleźli się spryciarze, którzy dostrzegli, iż niektóre precyzyjne części maszyn są zrobione z aluminium i wyciągnęli z tego faktu odpowiednie wnioski.

Wnet zebrali się grupa speców i zaczęli wytuskiwać, a jak trzeba było, i wylamywać łomem fragmenty wykonane z tego metalu. Rozbijano skrzynie i gromadzono materiał, który przemycano do obozu. A tam momentalnie powstała manufaktura z szefem i grupami do różnych zadań. Jedni robili formy odlewnicze, inni odlewali stopione aluminium. Produkowało się masowo łyżki, łyżeczki, menażki, kociołki, miski, a jeszcze jedna grupa zajmowała się szlifowaniem i polerowaniem. Niektóre części tego sprzętu fabrycznego brano wprost jako miseczki czy solniczki.

Towar był naprawdę bardzo estetycznie wykonany i - co najważniejsze -

Przez 10 godzin należeliśmy wyłącznie do zarządu fabryki. Łagier sprzedał i nie wtrącał się, nawet jeśli były kłopoty z tą siłą roboczą.

A byli, bowiem kierownicy budów nie mogli zmusić wygodniactw ludzi do wytężonej i efektywnej pracy. Normy były bardzo wysokie i trzeba by się mocno napracować, żeby im sprostać. Nie mieliśmy na to ani siły, ani ochoty. Ale tylko wyrobienie normy (a właściwie 101% normy) dawało konkretne korzyści w postaci dodatkowej zupy na kolację. Zależało nam na zupie, tak, lecz szybko zorientowaliśmy się, że jeszcze bardziej fabryce zależy na naszej pracy.

Średnio wyrabialiśmy 20-30% normy, co ich zupełnie nie zadawało. Powstał więc swoisty układ (można by to nawet nazwać szantażem z naszej strony), polegający na tym, że kierownicy robót podawali wykonanie normy w 101 procentach, byśmy mogli dostać premię, a my zobowiązywaliśmy się do wydajniejszej pracy.

W brygadach żeńskich było podobnie. H. pracowała przy dźwiganiu żelaznych sztab. One wytargowały 101% normy za 20% wykonanej.

Nastąpiła późna jesień. Zaczęły się chłody, deszcze i - co gorsza - straszne wiatry wiejące od Morza Czarnego, poprzez Kaukaz, do Kaspijskiego, lub odwrotnie. Przewiewało nas do szpiku kości. Ratując się rozpalaliśmy na placach ogniska. Drewno oczywiście kradliśmy czy to ze skrzyń, czy z budujących się drewnianych obiektów. A musieliśmy też zaopatrzyć w opał baraki, w których panowała zawsze taka temperatura, jaka była na zewnątrz, a więc około zera stopni. Władze tagru nie troszczyły się o nasze dymiące piece, więc radziliśmy sobie sami. A wartownicy przy bramach fabryki nie bardzo nas sprawdzali. Przecież im też było zimno, toteż skwapliwie zgarniali swoją dolę. Czasem mieliśmy tyle opału, że udzielaliśmy go jeszcze kobietom.

Okolo Bożego Narodzenia sensacja: kobiety z baraku czwartego zaprosiły grupkę chłopaków, m.in. mnie z Jankiem, na wieczór wigilijny. I o dziwo, naczelnik wyraził zgodę. Zaczęliśmy się szykować: wytrząsać wszy, golić się, prać koszule. Byliśmy zdumieni tym, co zastaliśmy u naszych pań. Dotąd nie mam pojęcia, skąd one wtedy, w tak potwornych warunkach, zdołały zorganizować taką wigilię. Nie przyznawały się, ale myślę, iż wymieniły coś ze swych rzeczy i chleb na mąkę oraz owoce. Bowiem były tam najsmaczniejsze, jakie jadłem kiedykolwiek

prof. Stanisław Zawistowski

## Wspomnienia z czasów

wojny

ŁAGRY

cz. X

Kutaisi na Kaukazie

zji. Z początku przygotowywano hale fabryczne i różne inne budynki. Potem zaczęły przyjeżdżać pociągi z fabryką. Wszystkie urządzenia i części, nawet te najmniejsze, były porządnie opakowane w skrzyniach, zakonserwowane smarami i dobrze zabezpieczone.

Toteż przy dobrej organizacji można by szybko zmontować i uruchomić fabrykę, jako że była też załączona pełna dokumentacja. Ale nie w tym ustroju i nie w tym systemie zarządzania i gospodarowania. Oto jak wyglądała realizacja: Skrzynie z częściami po wyjęciu ich z wagonów zrzucano wprost na ziemię w błoto, gdzie leżały nieraz kilka dni. Strażnik był, ale nie wiadomo po co, gdyż albo nie znał swoich obowiązków, albo je lekceważył i to zupełnie bezkarnie.

Więźniowie, głównie Polacy, szybko dostrzegli te skrzynie i zainteresowali się nimi. Otworzyli jedną, drugą. Początkowo chodziło o deski z rozbitych skrzyń, jako materiał na opał, lub do różnych wyrobów. Maszyny zaś wyrzucali w błoto, nie były potrzebne. Ale, na nieszczęście dla Związku Radzieckie-

znalazł się na niego zbyt. Brygady, które pracowały w mieście, sprzedawały te wyroby na bazarze. Gruzini je rozchwytywali, bowiem w tamtych czasach chyba w całym Związku Radzieckim nie było w sprzedaży podobnych przedmiotów. Płacono dobrze, ale nie pieniędzmi, lecz w naturze: wino, figi, jarzyny itp. Ale w obozie producenci sprzedawali uzyskany towar współwłaścicielom za ruble i mieli się dobrze. Ta frajda dla cwaniaków skończyła się, gdy kierownictwo fabryki wreszcie spostrzegło, co się dzieje i przykróciło ten proceder. Ale pojedyncze jakieś drobiazgi były przez cały czas wynoszone, o czym jeszcze opowiem.

Interesująca może być współzależność tych dwóch instytucji: tagru i fabryki. Łagier - to przedsiębiorstwo sprzedające siłę roboczą, a fabryka - kupujące tę siłę. Łagier był zainteresowany w tym, by sprzedać jak najwięcej robotników. Wypychał więc i słabych i nawet kalekich, choć fabryka takich nie chciała. Ale cóż mogła zrobić. Przyjmując, nie sprawdzała. Konwój, po oddaniu brygad fabryce, wycofywał się.



# Europejski Kongres Epileptologii

Warszawa, 24-28 maja 1998 r.

Trzeci Europejski Kongres Epileptologii był największym dotychczasowym wydarzeniem w tej części świata dla lekarzy zajmujących się padaczką. Epileptologia w wielu krajach przeżywa rozkwit z powodu otwarcia nowych możliwości terapeutycznych i zwiększenia wiedzy o problemach ludzi z padaczką w świecie lekarskim i społeczeństwie. WHO i Międzynarodowa Liga Przeciwpadaczkowa (MLP) rozpoczęły ogólnosiwiatową kampanię pod hasłem „padaczka wychodzi z cienia”, uświadamiając, że ponad 40 mln. ludzi z padaczką żyje z piętnem uprzedzeń i ignorancji. Od 70 do 90 procent chorych na świecie nie otrzymuje leków prze-

ciwypadaczkowych. Nowe leki o znacznie mniejszych objawach niepożądanych a większej skuteczności w stosunku do poprzednich kupuje około 15% chorych w krajach rozwiniętych.

Jeżeli chodzi o stosunek społeczeństwa do chorych z padaczką to wszystkie kraje są na etapie rozwijających się. Polska jako jeden z 4 krajów ubiegających się o organizację Kongresu w głosowaniu tajnym została wybrana przez MLP na organizatora.

W kongresie wzięło udział 2500 epileptologów z całego świata. Zaproszono 40 wykładowców-ekspertów z Europy. Odbyło się osiem głównych sesji i siedem satelitarnych sympozjów oraz

pięć konferencji towarzyszących kongresowi. Obrady odbywały się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki.

Poza głównymi tematami kongresu, takimi jak: nowoczesne techniki badań, leczenia, genetyki, badań eksperymentalnych i jakości życia chorych, specjalną uwagę poświęca się zagadnieniom padaczki w ciąży oraz wczesnym dzieciństwie.

Z naszego środowiska aktywny udział w kongresie brała prof. Leokadia Dobrzyńska, kierownik Kliniki Neurologii Dorosłych, która wspólnie ze znanym epileptologiem angielskim S. D. Shovronem prowadziła sesję poświęconą stanom padaczkowym, a niżej podpisana przewodniczyła sesji naukowej na temat nowego leku przeciwpadaczkowego, jakim jest *Topamax*.

dr Emilia Mierzejewska

## Konferencja Naukowa

*Nowoczesne metody rozpoznawania i leczenia urazów kręgosłupa i rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym*

Staraniem Wojewódzkiego Ośrodka Organizacji i Ekonomiki Ochrony Zdrowia w Elblągu, odbyła się w dniu 23 czerwca w salach Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w tym mieście konferencja okrągłego stołu, która zgromadziła specjalistów z zakresu neurochirurgii i ortopedii z obszaru nadzoru specjalistycznego naszej Uczelni (województwa: gdańskie, elbląskie i słupskie), jak też przedstawicieli specjalności pokrewnych. Patronowali jej specjaliści regionalni obu tych dyscyplin: prof. Stanisław Mazurkiewicz z prof. Brunon Imieliński. Temu ostatniemu powierzono

funkcję moderatora. Stronę merytoryczną i program konferencji przygotował ordynator Oddziału Neurochirurgii, dr med. Stefan Kopczyński ze swym zespołem.

Omówiono szeroki wachlarz zagadnień, wykraczających poza samą diagnostykę i leczenie chirurgiczne. Imponujący był pokaz ratownictwa w ramach *pomocy doraźnej*, przeprowadzony z udziałem *pozorantów* przez dr Muzykę z Pogotowia Elbląskiego. Uświadomił on obrazowo rolę prawidłowej pierwszej pomocy i sposobu transportu w unikaniu tzw. „wtórnego urazu”. Bardzo

przekonywująco przedstawiła rolę wczesnej i odległej rehabilitacji mgr Cichosz-Skarbek. W tych dwóch aspektach imponowało wyposażenie, z którego korzystają te dwie placówki. Duże zasługi przypadają w tym dziele dr. Kopczyńskiemu, któremu udało się stworzyć zintegrowany model opieki nad chorymi z urazami kręgosłupa i uszkodzeniami rdzenia kręgowego w obrębie województwa elbląskiego. Chory są już od miejsca wypadku właściwie zaopatrzeni i w prawidłowy sposób transportowani do elbląskiego Oddziału Neurochirurgii. Przedstawiony materiał kliniczny wykazał, że są też zaopatrywani operacyjnie zgodnie z najnowocześniejszymi zasadami postępowania.

Konferencję sponsorowała firma *Rhone-Poulenc Rorer*.

prof. Brunon L. Imieliński



w życiu przedtem i potem torty z upieczonych placków kukurydzianych lub sojowych ozdobionych owocami. Stała też pseudochoinka ze świeczkami.

Byliśmy w siódmym niebie, tylko wszy gryzły. A przecież drapać się nie wypadało. Ale i na to znalazła się rada. Waldek Gerle rzucił hasło do tańca. Z powodu braku orkiestry sami sobie śpiewaliśmy popularne melodie taneczne, a Waldek znów dał hasło do oberka, do mazura. Tak hasając w tanecznych figurach można było dyskretnie się pochrapać. I dziewczyny na tym skorzystały, też się podrapały. Przecież wszy, jak powietrze, były wszędzie. O godzinie

jedenastej wróciliśmy do siebie. A potem przez parę dni, do Nowego Roku, nie było chleba. To się zdarzało, gdy transport ugrzązł gdzieś w górach. Wreszcie przyszedł i przez trzy dni dostawaliśmy podwójną porcję. Chleb wprawdzie był, ale bez soli.

Na budowie pracowałem w stolarni. Największym moim osiągnięciem było wykonanie ozdobnych drzwi. Przy tej pracy jeden z kolegów świadomie okaleczył się nacinając sobie głęboko kciuk. Dostał czwartą kategorię i nie pracował, choć był poza tym całkiem zdrow. Potem częściej zdarzały się takie przypadki.

W styczniu czy lutym 1946 roku zaczęły napływać do fabryki całymi pociągami materiały budowlane - w ramach reperacji wojennych. Były to wszelkiego rodzaju profile, świetnie oheblowane deski różnych rozmiarów, aż do cieniutkich deseczek. To wszystko pięknie wykonane, każdy element oznaczony specjalnym symbolem. Wagony stojące na terenie budowy były zaplombowane, ale jeden z naszych wybitnych zwiadowców zwęszył zdobyć, zerwał plombę i - oto ukazał się opisany wyżej materiał. Nasi *specje* od drewna natychmiast ocenili jego wartość i zaplanowali wyrób walizek.





dr n. hum. Joanna Kliszcz

Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej AM w Gdańsku

## Wspierajmy rozwój podstawowej opieki zdrowotnej

Szkoty medyczne realizują trzy podstawowe misje: edukacyjną, naukowo-badawczą i leczniczą. Niezależnie jednak od tego, na ile i w jaki sposób różnią się między sobą pod względem wartości prowadzonych badań i jakości świadczonych usług zdrowotnych, wszystkie nadają swoim absolwentom tytuł lekarza medycyny, a wobec tego wszystkie powinny przygotowywać studentów w sferze wiedzy teoretycznej, umiejętności praktycznych, etyki lekarskiej i komunikacji interpersonalnej. Czy jednak ten postulat ma odniesienie do realiów kształcenia w uczelniach medycznych? Czy świetnie wyszkolony w dziedzinie najnowszych technik badawczo-diagnostycznych absolwent może być świadectwem sukcesu edukacyjnego jakiegokolwiek szkoły medycznej? Czy wreszcie kształtowanie studentów w kierunku wyboru wąskich specjalizacji jest odpowiedzią na społeczne oczekiwania w sferze opieki zdrowotnej?

Członkowie grupy doradczej *Primary Care Working Group* sponsorowanej przez *Association of American Medical Colleges* stoją na stanowisku, że lekarz, odpowiednio przygotowany do pełnienia swojej roli zawodowej to osoba, której wiedza i umiejętności pozwalają na pracę w podstawowej opiece zdrowotnej (p.o.z.). Z tego właśnie względu dokładają oni wszelkich starań, by umocnić pozycję p.o.z. w hierarchii innych specjalizacji, walczyć o jej finansową i naukową niezależność, wreszcie - o należne jej priorytetowe miejsce w programach nauczania akademii medycznych.

*Primary Care Working Group* definiuje podstawową opiekę zdrowotną następująco: **jest to działanie polegające na ciągłej i wszechstronnej opiece medycznej sprawowanej przez wykwalifikowany personel, który w swoim postępowaniu wobec pacjentów i jego rodziny realizuje zasady profilaktyki i promocji zdrowia.**

P.o.z. winna być więc postrzegana tak przez ogół lekarzy, jak i wykładowców, uczelnię jako instytucję oraz samych studentów w kategoriach specjalizacji o niepodważalnych wartościach

naukowo-badawczych i społeczno-ekonomicznych.

Umocnienie pozycji podstawowej opieki zdrowotnej członkowie *Primary Care Working Group* widzą przede wszystkim w stworzeniu baz dydaktycznych poza jednostką macierzystą, czyli poza uczelnią. Taka reorganizacja procesu edukacji dałaby zarówno lekarzom-nauczycielom, jak i samym studentom możliwość wyjścia ze swojej wiedzy i umiejętnościami poza mury uczelni i spożytkowania jej dla dobra lokalnej społeczności. Już studenci pierwszego roku mogliby mieć „przedkliniczny” kontakt z chorymi, a w trakcie dalszej nauki byłoby coraz sprawniej działającymi ogniwami systemu p.o.z. Mieliby ponadto możliwość rozwijania swoich zdolności komunikowania się np. poprzez prowadzenie z pacjentami rozmów o zasadach profilaktyki zdrowotnej. Mogliby składać wizyty domowe osobom starszym, niepełnosprawnym, przykutym do łóżek i oceniać jakość opieki sprawowanej nad nimi przez rodziny. Inną, nie mniej ważną korzyścią płynącą z takiego systemu nauczania byłaby konieczność ciągłego dbania przez odpowiednie wydziały uczelni o wysoki poziom prowadzonych zajęć i ukierunkowanie ich na potrzeby przyszłych lekarzy ogólnych. Pozostaje też mieć nadzieję, że stworzenie możliwości kontaktu z chorymi już od początku procesu edukacji, zatrzyma w podstawowej opiece zdrowotnej znacznie większą, niż dotychczas, liczbę absolwentów.

Amerkańskie instytucje, które zajmują się opracowywaniem programów nauczania w szkołach medycznych wyraźnie podkreślają potrzebę usprawnienia i unowocześnienia edukacji w dziedzinie podstawowej opieki zdrowotnej. Poza oczywistymi standardami, czyli nauczaniem medycyny rodzinnej, interny, ginekologii i położnictwa, pediatrii, psychiatrii oraz chirurgii, proces kształcenia lekarza ogólnego (*General Practitioner*) dobrze przygotowanego do pracy w p.o.z. powinien zostać poszerzony o szereg innych zagadnień, w tym m.in. o:

- diagnozowanie i leczenie chorób ostrych i przewlekłych,
- wiedzę o czynnikach ryzyka w odniesieniu do różnych jednostek chorobowych,
- znajomość zasad długoterminowej opieki nad pacjentem,
- znajomość zasad profilaktyki i promocji zdrowia,
- umiejętność komunikacji interpersonalnej z uwzględnieniem zasad współpartnerstwa i współodpowiedzialności w procesie leczenia,
- znajomość zasad etyki lekarskiej,
- wiedzę na temat psychospołecznych aspektów choroby,
- kompetencje w dziedzinie komputerowego opracowania danych klinicznych,
- znajomość informatyki medycznej i systemów informacji komputerowej.

Jest sprawą oczywistą, że wszelkie zmiany programowe muszą się wiązać z poszukiwaniem źródeł finansowania osób i instytucji zaangażowanych w proces kształcenia studentów. Dane z roku 1994 wskazują, że większość amerykańskich uczelni medycznych korzysta z funduszy stanowych, grantów federalnych, zasobów finansowych, którymi dysponuje *Area Health Education Center*, dochodów szpitali klinicznych, pieniędzy z wydawanych przez poszczególne wydziały książek i czasopism, wpływów z organizacji rozmaitych konferencji i kursów. Istnieje ponadto możliwość osiągania korzyści finansowych z usług menedżerskich w zakresie organizacji praktyk lekarzy-nauczycieli akademickich.

Wnioski, jakie wysuwają członkowie *Primary Care Working Group*, są następujące:

- bez względu na to, czy dany kraj potrzebuje większej liczby lekarzy p.o.z. i czy uczelnie medyczne reagują na sytuację zdrowotną tego kraju, jedno jest pewne: wszyscy przyszli lekarze powinni się cechować wysokim poziomem wiedzy w zakresie medycyny ogólnej,
- podstawowym zadaniem szkół medycznych jest więc dołożenie wszelkich starań, by mury uczelni opuszczali absolwenci przygotowani do pracy nie tylko pod względem wiedzy teoretycznej, ale także doświadczenia w praktycznej opiece ambulatoryjnej nad chorymi.

Na podstawie: Inui T. S., Williams W. T., Goode L. i in.: Sustaining the Development of Primary Care. *Academic Medicine* 1998, vol. 73, nr 3, s. 245-257.

# Oddział Gdański PTFarm w XX kadencji

Działalność Zarządu Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w XX kadencji dobiegła końca. Z tej okazji w dniu 27 maja 1998 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze poświęcone podsumowaniu 3-letniej pracy ustępującego Zarządu oraz wyborowi nowych władz. Zebranie zapoczątkował wykład dr. farm. Zbigniewa Kamińskiego nt. *Zaopatrzenie aptek gdańskich w okresie od XV do XVII wieku*. W sposób interesujący, w ponad 40-minutowym wystąpieniu, prelegent scharakteryzował rozwój ówczesnej sztuki aptekarskiej z uwzględnieniem wpływu na nią zmian politycznych, jakim podlegał Gdańsk w tamtych czasach.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze rozpoczęło się w drugim terminie sprawozdaniem ustępującego Zarządu. Z powodu choroby prof. Feliksa Gajewskiego, przewodniczącego Oddziału, sprawozdanie przedstawił zastępca przewodniczącego, prof. Franciszek Sączewski. Za najważniejsze osiągnięcie w upływającej kadencji uznał zorganizowanie *Izby Muzealnej Farmacji*, mieszczącej się w odnowionym pomieszczeniu w budynku Wydziału Farmaceutycznego AMG, a zgromadzono w niej ponad tysiąc dwieście starodruków, receptariuszy, zielników i czasopism farmaceutycznych. Najstarsze z książek pochodzą z XVII i XVIII wieku, są w bardzo złym stanie technicznym. Przeprowadzenie konserwacji zbiorów jest jednak poza możliwościami finansowymi Oddziału Gdańskiego PTFarm. Dla przykładu, całkowity koszt zabiegów konserwatorskich tylko jednego ze starodruków oszacowano na kwotę 13.500 zł. Z tego względu przewodniczący Oddziału podjął negocjacje z podmiotami prawnymi w sprawie ustanowienia *Fundacji Muzeum Farmacji w Gdańsku*, która wspierałaby finansowo *Izbę Muzealną*.

Ważnym osiągnięciem ustępującego Zarządu Oddziału był także współudział w organizacji uroczystej sesji naukowej poświęconej 50. rocznicy utworzenia Wydziału Farmaceutycznego AMG oraz powstania Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. W ramach sesji wygłoszono cztery referaty plenarne, w tym jeden wygłosił prof. P.

Bousquet z Uniwersytetu w Strasburgu. W formie plakatu przedstawiono 58 doniesień prezentujących najważniejsze osiągnięcia naukowo-badawcze pracowników Wydziału Farmaceutycznego AMG.

W kolejnym punkcie obrad prowadzonych bardzo sprawnie przez prof. Irenę Kozakiewicz, przewodniczącą zebrania, przystąpiono do wyboru władz Oddziału na XXI kadencję. Nowym przewodniczącym został prof. Marek Wesotowski, kierownik Katedry i Zakładu Chemii Analitycznej AMG, natomiast zastępcą przewodniczącego mgr Ewa Tobolska-Klinek, kierownik Apteki Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Gdańsku. Do Zarządu Oddziału Gdańskiego PTFarm wybrano ponadto mgr Beatę Ulewicz z Katedry i Zakładu Chemii Analitycznej AMG (sekretarz), mgr Ewę Malinowską z Katedry i Zakładu Bromatologii AMG (skarbnik) oraz w charakterze członków: prof. Feliksa Gajewskiego z Katedry i Zakładu Technologii Chemicznej Środków Leczniczych AMG, mgr Stefanię Gdaniec, kierownika Apteki „Ratuszowa” w Gdańsku, mgr Irenę Kuskę, kierownika Apteki „Bios” w Elblągu, mgr Marię Skakuj, Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Farmaceutycznego w Gdańsku i dr. Stanisława Vogla, prezesa Okręgowej Izby Aptekarskiej w Gdańsku.

Zadania, jakie zamierza realizować nowy Zarząd Oddziału, przedstawił prof. M. Wesotowski. Powiedział między innymi, że będzie rozwijał współpracę z władzami Uczelni, a w szczególności z władzami Wydziału Farmaceutycznego AMG. Celem tej działalności będzie akcentowanie obecności Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

w środowisku Uczelni, a także współudział PTFarm w organizacji różnych przedsięwzięć podejmowanych przez Wydział Farmaceutyczny. Ważnym elementem działalności Zarządu będzie ponadto zacieśnienie współpracy z Okręgową Izbą Aptekarską w Gdańsku. W ten sposób Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne będzie dążyło do konsolidacji środowiska farmaceutycznego.

Elementem łączącym farmaceutów pracujących w Uczelni oraz w aptekach i hurtowniach są zebrania naukowo-szkoleniowe organizowane przy udziale Okręgowej Izby Aptekarskiej. Staranny dobór tematów wykładów oraz współpraca ze wszystkimi organizacjami i instytucjami związanymi z kształceniem farmaceutów na poszczególnych etapach ich rozwoju zawodowego zapewni realizację podstawowego zadania statutowego PTFarm, jakim jest podnoszenie naukowego i fachowego poziomu farmaceutów.

Osobnym zagadnieniem w działalności Zarządu Oddziału będzie zapewnienie warunków do prawidłowego funkcjonowania *Izby Muzealnej Farmacji* oraz kontynuacja prac związanych z utworzeniem *Fundacji Muzeum Farmacji w Gdańsku*.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze zakończono wyborem Komisji Rewizyjnej. Przewodniczącym Komisji została prof. I. Kozakiewicz, natomiast członkami prof. F. Sączewski i mgr I. Nesterowicz. Po omówieniu kilku spraw bieżących zwiedzono *Izbę Muzealną Farmacji*.

prof. Marek Wesotowski  
prezes Oddziału Gdańskiego PTFarm

## Zarząd Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

uprzejmie zaprasza na posiedzenie naukowe w dniu 28 sierpnia br. (piątek) o godz. 11.00 do sali wykładowej nr 2 Wydziału Farmaceutycznego AMG przy Al. Gen. J. Hallera 107.

Prof. Akimasa Shibukawa z *Graduate School of Pharmaceutical Sciences, Kyoto University, Sakyo-ku, Japan* wygłosi referat w języku angielskim pt.: *High-performance frontal analysis. A chromatographic method for drug-protein binding analysis*.



## Międzynarodowe Warsztaty z Chirurgii Urologicznej

12 czerwca br. prof. E. Austoni, kierownik Katedry Urologii w Mediolanie zorganizował I Międzynarodowe Warsztaty z Chirurgii Urologicznej. Patronat nad nimi objęło 6 międzynarodowych towarzystw urologicznych, a udział dawał punkty specjalizującym się włoskim urologom. Warsztaty poświęcone były operacji wycięcia gruczołu krokowego z dostępu kroczonego.

Ten rodzaj zabiegu zyskuje sobie coraz większą popularność dzięki lepszej znajomości kliniki raka stercza. Analiza stopnia zróżnicowania nowotworu, poziomu PSA oraz procentowy udział w nim frakcji wolnej pozwala z bardzo dużym prawdopodobieństwem wykluczyć obecność przerzutów do regionalnych węzłów chłonnych. Tym samym wycięcie węzłów chłonnych zastanowionych i biodrowych nie musi u części chorych poprzedzać usunięcia tego gruczołu. Wzrost zainteresowania dostępem krocзовym spowodowany jest jego niewątpliwymi zaletami. Operacja obciążona jest podobnym odsetkiem powikłań jak przy dostępie załonowym, natomiast towarzyszy jej znacznie mniejsza utrata krwi oraz przy pewnym doświadczeniu, może być ona wykonywana w trybie ambulatoryjnym.

Prostatektomii kroczonej poświęcone były ubiegłoroczne Uroneptunalia, a Klinika Urologii AMG jest dotychczas jedną z dwu klinik w Polsce, gdzie się ją wykonuje.

Głównym punktem warsztatów była równoczesna transmisja z dwu sal operacyjnych, na których profesorowie E. Austoni (Włochy), H. Villavicencio (Hiszpania), R. Thomas (USA) i S. Loening (Niemcy) przeprowadzili 6 operacji. W trakcie transmisji wygłoszono szereg referatów dotyczących wskazań, techniki i wyników tej operacji. Kierownik kliniki AMG został zaproszony przez organizatorów Warsztatów do wygłoszenia referatu pt. *Prostatectomy perinealis-patient positioning and preparation of the operative field*.

Zajęcia odbywały się w przepięknym Narodowym Muzeum Nauki i Techniki, a operacje przeprowadzano na bloku operacyjnym położonego w pobliżu *Ospedale San Giuseppe*. W rezultacie była to olbrzymia 12-godzinna porcja wiedzy praktycznej i teoretycznej na ten temat. W warsztatach wzięli udział



oprócz niżej podpisanego: M. Michalec - instrumentariuszka Kliniki Urologii oraz M. Domostawski i W. Moszczyński - byli pracownicy kliniki, obecnie pracujący na Oddziale Urologii Szpitala na Zaspie.

prof. Kazimierz Krajka

W dniach 6-10.06.1998 r. w Nicei odbywał się 8 Zjazd Europejskich Towarzystw Neurologicznych. W Zjeździe wzięło udział około 2000 neurologów z całej Europy, a także USA, Kanady i Japonii.

Obrady toczyły się w nowoczesnym, świetnie wyposażonym centrum kongresowym - *Acropolis*. Program naukowy zjazdu obejmował problematykę wszystkich schorzeń neurologicznych ze szczególnym uwzględnieniem schorzeń naczyniowych, chorób uwarunkowanych genetycznie i postępów w terapii. Przed sesjami plenarnymi odbywały się warsztaty szkoleniowe, a w godzinach popołudniowych w 6 sesjach prezentowane były doniesienia ustne.

W zjeździe uczestniczyła kilkunastoposobowa grupa neurologów z Polski, z Kliniki Neurologii Dorosłych AMG - dr hab. Leokadia Dobrzyńska i dr med. Walenty Nyka. Następny Zjazd Europejskich Towarzystw Neurologicznych odbędzie się w 1999 r. w Wenecji.

prof. Leokadia Dobrzyńska

## Zjazd Europejskich Towarzystw Neurologicznych



W Nicei na tle centrum kongresowego *Acropolis* stoją od lewej: prof. L. Dobrzyńska, prof. A. Członkowska, prof. B. Kuś-Stroińska, dr P. Łyczak





## 40 lat minęło...

W dniach 29-31 maja 1998 roku dziewięćdziesięciu statecznych absolwentów Wydziału Lekarskiego AM w Gdańsku rocznika 1958, wraz ze swymi rodzinami, spędziło w Gołuniu nad jeziorem Wdzydze trzy „pracowite” dni.

str. 16

## Spotkanie po latach

W dniach 22-24 maja 1998 r. w Juracie spotkali się absolwenci rocznika 1957-1963. Przybyliśmy z kraju i z zagranicy, jako że losy rozrzuciły nas po całym świecie i jesteśmy obecni na wszystkich kontynentach.

str. 17



## Jubileuszowy Zjazd Absolwentów Wydziału Lekarskiego z 1953 roku

W dniach 12-13 czerwca spotkali się wychowankowie naszej Uczelni, którzy studia na Wydziale Lekarskim rozpoczęli w 1948 r.

str. 9





# Złoty Jubileusz Stomatologii

18.06.1998 r. Spotkanie u JM Rektora.  
Od lewej: dyr. TVN Marek Łochwicki,  
Wicewojewoda Gdański Krzysztof Puszczyk,  
Prezydent Gdańska Tomasz Posadzki,  
Konsul Niemiec Dorothee Boden, Dy-  
rektor *Hansa-Dental* Eik Hemken, Prze-  
wodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej  
dr Barbara Sarankiewicz-Konopka,  
Rektor AMG prof. Zdzisław Wajda, dr  
farm. Anna Kędzia



18.06.1998 r. Przed budynkiem  
Przychodni Chirurgii Stomatologicznej  
PSK nr 1



Witamy JE ks. abp. dr.  
Tadeusza Gocłowskiego

Powitanie Fundatorów  
i Gości







Symboliczne przecięcie  
wstęgi:  
JE Ks. Arcybiskup,  
JM Rektor,  
Wojewoda Gdański,  
Prezydent Gdańska



Prof. Tadeusz Korzon odbiera unit  
implantologiczny - dar firmy *Hansa-  
Dental*, od jej przedstawiciela,  
dr. hab. Sergiusza Mikulicza



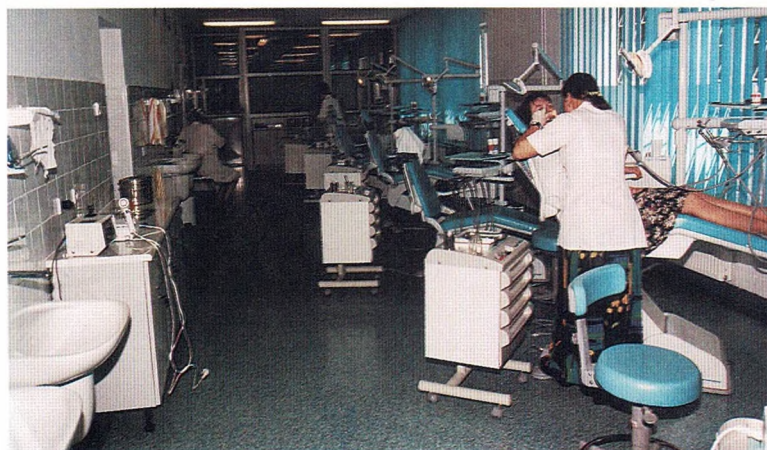
Zwiedzanie pomieszczeń  
Przychodni Chirurgii Stomatologicznej





Zwiedzanie Zakładów  
przy ul. E. Orzeszkowej 18

Nowoczesne fotele i unity w salach  
klinicznych Zakładów Stomatologii  
Zachowawczej i Protetyki



Powitanie Gości w Dworze Artusa  
przez JM Rektora





Koncert Zespołu Muzyki Dawnej *Capella  
Gedanensis*



Nasi Goście w kawiarni Palowa

19.06.1998 r. Uroczyste posiedzenie Senatu  
AMG rozpoczyna Gdańskie Sympozjum  
Naukowe Stomatologii



Wykład inauguracyjny Sympozjum  
- prof. E. Witk